11078

IV

Bibl. Jag.

Bibl. Jag.

Jaśnie Wielmożna Pani!

Daruj Jaśnie Wielmożna Pani, że się poważam zanosić najgorętszą prozbę za moim bratem mandataryuszem w dobrach Jaśnie Wielmożnej Pani: —
Najmocniej upraszam chciej Jaśnie Wielmożna Pani odwołać jusz wydany wyrok awizacyi — racz go jeszcze Jaśnie Wielmożna Pani na posadzie mandataryusza w dobrach swoich pozostawić, — a wyznaczenie ordynaryi i pensyi, jaką Jaśnie Wielmożna Pani sama przeznaczy, niezawodnie z wdzięcznością przyjmie, — są teraz czasy ciężkie, — czyli się przewozić, — szukać innej posady, której bardzo trudno wynaleźć, a szczególniej człowiekowi biednemu, zostającemu w tej chwili bez najmniejszych funduszów, — Bóg to wynagrodzi stokrotnie Jaśnie Wielmożnej Pani! — Gdybym niebył przekonany o rzetelności, i uczciwości brata mego, nigdy niezrobił bym przedstawienia tego. — Upraszam najmocniej, nie odmawiaj Jaśnie Wielmożna Pani prozbie tego, który zawsze pragnie pozostać

Jaśnie Wielmożnej Pani

Sługa najniższy

Severin Zawalkiewicz

Szechynie 1° Pazdziernika 852.

Jaśnie Wielmożna Pani!

List z Daty 15° Września 852. do mnie pisany, w którym z dniem 21° Marca 853. od pełnienia wszelkich dalszych obowiązków w Milnie awizowany jestem, odebrałem; jednak ponieważ listowna odpowiedź Jaśnie Wielmożney Pani nie podług danego mi ustnego przyrzeczenia, ale wcale przeciwnie a dlatego dla mnie dotkliwie wypadła, powtóre co do rozstrzygnięcia kwestyi, moich domagań aż od P. Koevessa wiadomości zasięgnąć musiałem, y oprócz odpowiedzi także y od niego z niejakim gatunkiem uciechy odbieram awizacye, wprzód jednak wszędzie po Żałościach przez niego rozgłoszoną, że życzenia jego pomyślnem Skutkiem uwieńczone zostały, – podobnego postępowania, jak tylko zawodowy prywatnemu oddałem się, do niniejszey Chwili niedoświadczałem, zmuszony jestem jako Człowiek rzetelny, na niektóre mi w liście odebranym skreślone zarzuty, powtórzyć już poprzednio dawane wyjaśnieni –:

Zmiana w Zarządzie Dóbr Miln przez S. p. Pana zdziałana, a na Osobę Pana Koevessa przeniesiona, z jakich przyczyn była obrana, dotąd została dla mnie tylko taiemnicą, bo za czasu Administracyi tychże Dóbr Panu Seweryno wi Zawalkiewiczowi powierzonych a pod moim bezpośrednim nadzorem zostających, pomimo wszelkiego nayściśley w gospodarstwie zachowanego porządku przy latach nieurodzaynych, przy daleko większych wydatkach, jakoto Transz portów Skarbowych, opłacaney dziesięciny kościelney, stosunkowo większey ilości Officialistów, Najem robotników jedynie za gotowe pieniądze, nie za drzewo

lub zboże — przecież czystego dochodu, według przekonania a rzetelnego podania mego, S. p. Pan, z Milna rocznie pobierał, jak następuie: CMzen.

1 Od 21° Marca 847. do 1° Stycznia 848. ——————— 8366 fr 6½ kr

W Roku 1847. odesłano Wełny 21. Cetnarow 33½ ℔. sprzedaną Cet. a 110 fr CM. —

2 Od 1° Stycznia 848. do 1° Stycznia 849. ——————— 7583 fr 20 kr.

W Roku 1848. odesłano Wełny 13. Cetnarow 85 ℔: sprzedaną Cet. a 80 fr CM.

3 Od 1° Stycznia 849. do 1° Stycznia 850. ——————— 8451 fr 14 kr —

W Roku 1849. odesłano Wełny 9. Cetnarow sprzedaną Cet. a 127 fr CM —.

4 Od 1° Stycznia 850. do 1° Stycznia 851. ——————— 5214 fr 43 kr —

W Roku 850. odesłano Wełny 7. Cetnarow 14 ℔: sprzedaną Cet. a 120 fr —

5 Od 1° Stycznia do 28° Czerwca 851. ——————— 2447 fr 46 kr.

W Roku 1851. odesłano Wełny 7. Cetnarow 36 ℔: d° a 120 fr CM. —

Że są rzetelnie wyciągnione Data co do Intraty Mileńskiey, a mogłyże być, czyli na teraz są korzystnieysze? —

Co do Administracyi polityczney jak była przezemnie sprawowana, na obronę moię powtarzam wyciąg z Listu przez S. p. Pana do mnie temi słowy pisany:

Kochany Panie! Wczoray odebrałem List Twóy 13° b. m. ze Złoczowa pisany wraz z 589 fr 12 kr CM jako wynagrodzenie za zniesione Urbarialne powinności od 1° Listopada 848. do końca Października 1849.; już to o tém pewny iestem że tam niemasz żadnych zagłości, y proszę utrzymuy ciągle ten porządek. Bywaj zdrów y szczęśliwy. Lwów dnia 16° Października 1850. —

Przy takim Składzie Rzeczy, gdzie S. p. Pan widocznie z mego postępowania y zachowania się w Usługach JEGO. był zadowolony, gdzie przy zmianie Gospodarstwa tuteyszego, o tyle tylko byłem zawiadomiony przez S. p. Pana, iż Pan Kočefs wziął Milno na Kwotę, być temuż we wszystkim pomocnym; te wszystkie pocne Okoliczności Jaśnie Wielmożna Pani dokładnie przekonać mogą, iż co do domagania się mego o pierwotną pensyę y ordynaryę niemiałem y niemogłem mieć żadnego ostrzeżenia przez S. p. Pana danego —

Nakoniec ostatnie od Jaśnie Wielmożney Pani ustnie mi dane przyrzeczenia, jakiey były Treści — jeżeli nie tey: że po ściśleyszem przekonaniu się o zaległych pretensyach moich krzywdy iemu nieuczynię; na przyszłość zaś dla czasów krytycznych, nowy układ ze sobą zrobić musiemy — W Nadziei takiey zostając, byłbym się chociaż z własnem uszczerbkiem, przyszłym postanowieniom Jaśnie Wielmożney Pani musiał poddać, dla przyczyn że każda przewłoczka dla biednego Officialisty iest dotkliwa, poczém Regulacya polityczney Administracyi, w którey o otrzymanie posady y ja przez Cyrkuł Złoczowski kompetowałem, a uwzględnić mnie a protekcyą S. p. Pana przyrzeczono, niebawem nastąpi, a z zaprowadzeniem Regulacyi Rządowey teraźniey=

sze Jurisdykcye y tak rozwiązane będą — Teraz zaś otrzymawszy wcale niezasłużoną dla siebie odpowiedź, na czas niepewny y z moją szkodą połączony, ubiegać się za mieyscem iestem zmuszony —

Wszystkie zatem usiłowania moie, dążące za dobrem Jaśnie Wiel„możney Pani, Opperata z wielką starannością y pracą podjęte, zrobione y od Kommissyi Ministerialney Stanisławowskiey jako akuratnie znalezione przyjęte, na nic się przydały, a przez Jaśnie Wielmożną Panią nawet uwzględnione nieszą. —

Czém tylko usprawiedliwić siebie za cél wziołem, aby niebyć z innemi o dobro Skarbowe wcale nietroskliwemi Sługami zarówno poczytany, a u Jaśnie Wielmożney Pani przynaymniey sobie na lepszą Opinię zarobić, Czas zaś przyszły o tych prawdach szczerze przezemnie podanych, dostatecznie przekonać potrafi. —

Zostaię z prawdziwym wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani y łaskawey Dobrodzieyki

Nayniższym Sługą

[illegible] mp

Milno dnia 6° Październik 1852. —

Jaśnie Wielmożna Pani!

Postępowanie P. Koevessa zemną, przymusza mnie znowu udać się do Jaśnie Wielmożney Pani, y prozbe moią w niniejszy sposób przedłożyć. – Jeszcze wpołowie miesiąca Marca będąc w Lwowie otrzymałem pisemne polecenie do P. Koevessa aby mi zaległą Ordynarye do końca roku wydał – Jednak to wszystko nastąpiło aż 17.º Maja jak Rachunek przez niego tu przyłączony świadczy, y zaraz co do Owsa 30. Korcy rachuie po 2 fr – 10. Korcy po 3 fr – wszak JWna Pani nakazała mi Ordynarye wydać w Naturze, czemu tego nieuczynił? – zaręczam gdyby naterazbył Owies tańszy jak w zeszłym roku, byłby mi niezawodnie w Naturze oddał, a kiedy Owies teraz iest po 3 fr CM a niemając go w Spichrzu, y chcę go pieniędzmi zapłacić, zdaie się że moie iest słuszne domaganie, aby mi za Korcy 40. po 3 fr CM zapłacił, co y JWna Pani raczy P. Koevessowi polecić – Drugą przy końcu Rachunku swego robi P. Koevess Uwage, że ja w Miesiącu Kwietniu miałem wybrać drzewa Opałowego 28. fur. więc za fur 24. pisze iż mam 24 fr CM zapłacić do Skarbu – Według wyciągu z Regestrów Lasowych z Roku 852 w którym czasie wdrzewie niebyłem ograniczony, przecie wtrzech miesiącach wybrałem tylko fur 15. y te fury tak małe, że na iedney furze iest trzy a naywięcey 4. kawałki drzewa

–

krótkie, cienkie, surowe y sękowate. Więc niechże JW.[e] Pani sama osądzi, czyli iest podobieństwem, abym tyle fur spalił w jednym mie=siącu, a według tego podania przypada 1. fura na dzień, czego ja niewi=działem, nieodbierałem, a według mego przekonania w kwietniu wybra=tem tylko 4. fur Drzewa — Zdaje się być prawdą, że ta ilość drzewa na móy karb raihowana, poszła dla Owczarza, parobków Skarbowych y kowala, którzy wszyscy przy folwarku mieszkają, y tym samém dowożonem drzewem co y ia opalają się, a w Rapportach Lassowych niema o nich wzmianki — Więc proszę JW.[ey] Pani y od tego nie=słusznego wyroku P. Koevessa mnie łaskawie uwolnić, a na przyszłość polecić mu, jakie fury tygodniowo ma mi dostawiać, boby mnie zno=wu w tym niezaprzestał prześladować, a niewiem dla jakich powo=dów — Prawda że Pan Koevess w miesiącu Kwietniu ze swoim Ekonomém, spalili drzewa Sągowego suchego 11. Sągow poiedyn=czych, czyli dobrych fur 44. to iest za wiele, bo tym sposobem wypadnie rocznie 132. Sągi, czyli 528 fur dobrych, raihuiąc tylko podług miesią=ca letniego, a zimowych daleko więcey wychodzi — Wypadałoby także cały folwark w Opale ograniczyć. —

Niektóre tu data, mając polecenie przy tey sposobności podaię:

a Wszelka robocizna drzewem zastępuie się, za które Summa 897 fr 24 kr CM dotąd wynosi, a Lass pustoszeje — to z podania Leśniczego —

b Wyprzedano piękniejsze Żyto Skarbowe, a gorsze y drożey płacone ku=powano na Wódkę podobno do parenset korcy — korzec tylko przysłano

na folwark do wagi, y do oglądania E. Koeveßowj pięknego – reszta
było zrośnięte y poszledne – takowe widział X. Kanonik od Mielnika
który mu przynosił – y to iest z podania X. Kanonika. –

c. W Gorzelni niebyło cały czas Kontrolli y dotąd, Żyd tylko Szynkarz
tuteyszy iest Magazynierem, y gdy kto kupi jaką ilość wodki,
wspomniony żyd wydaie. –

d. W Spichrze żadney Kontrolli, a wszelkie przychody y rozchody,
sam Ekonom E. Koeveßowj wcale przychylny bo z iego ramienia,
uskutecznia. –

e. Ekonomowj, który wcale nie zna się na gospodarstwie jak wiadomo,
podwyższono pensyi y ordynarye, utrzymuie parę koni, ciągle
końmi frymarczy, do służby używa Skarbowe, a swoie tuczy
aby na nich zarobić, a potem znowu chude y tanie konie kupuie
dając im po 3. garce owsa dziennie, co rocznie wyniesie 34. korcy
y 7. garcy owsa – ta uwaga podana przez Leśniczego. –

f. E. Koeveß trzyma na Skarbowem obroku swoich koni 4. iżeli
nielepiey dodaie tymże Owsa, to gorzey od Ekonoma wcale nie –
bo nie od siebie owies wydaie, tylko Forman bierze lub z Gumna
lub ze Spichrza skarbowego według upodobania – także do wszel-
kich podroży nieużywa koni swoich, ciągle stoią na stayni, a Skar-
bowemi, gdzie się tylko wytrafi, ieździ –

g. W Gorzelni zupełnie zepsuty Kocioł drugi roboczy miedziany, przez
nieuwagę Żydow kontrahentow, ciekawa rzecz jak E. Koeveß po-

stąpi, bo natenczas już żydzi pędzili wódkę, y za Kocioł Skarbowy powinni być wodpowiedzi – Zyznania tedy Owczarza y Leśniczego wszelka naprawa Kotła iest niepodobna, tylko nowy trzeba będzie sprowadzać. –

h. Owsa wysiano 105. Korcy, dawniey siano po 160 Korcy y więcey –

i. Kartofle dopiero teraz sadzą, będą mieli y to drobnych 300 Korcy wroli wcale nieprzerobioney y to kiepskiey, ztąd obawa dla nieurodzaju – zyznania Gumiennego y Leśniczego –

Przy końcu donoszę JW. Pani, że według rachunku do Owsa należy mi ieszcze dopłacić 30 fr – Reszty niewypłaconey 29 fr – Razem 59 fr CM. pieniądzmi – Zboża zaległego Żyta Korcy 3. grochu garcy 8. Coszladu pszennego Korzec 1. y gr. 10. Jęczmienia średniego garcy 20. – jak równie cała Kwartalna Ordynarya ieszcze od 1º Kwietnia b. r. przypadająca a dotąd niewydana; y upraszam łaski, aby C. Koevess te zaległości, miał polecone mi wydać, jak równie na przyszłość aby mnie regularnie ~~tak~~ pensya y ordynarya dochodzić mogła – O Skutku moiey niniejszey prośby, raczy mnie JW. Pani sama łaskawie zawiadomić, bo od C. Koevessa trudno się dowiedzieć, jak mnie o nim przekonanie dostateczne nakryto. –

Łącząc wyrazy wysokiego y prawdziwego Uszanowania, zostaię Jaśnie Wielmożney Pani y łaskawey Dobrodzieyki

Nayniższem Sługą

Milno d. 25º Maja 853.

Zawatowiecy

Jaśnie Wielmożna Pani!

Kompetent o Dzierżawę Dóbr Milna iest to Pan Sierczyński, syn Obywatela y właściciela Dóbr Perepelniki w tuteyszey Okolicy położonych, Człowiek znamienity, gospodarz a nadewszystko według swego Stanowiska godny — z którem Jaśnie Wielmożna Pani, według swoich życzeń, może weyść w Układy o possessyą — Zgłasza się też także dosyć kompetentów Żydów ludzi godnych z maiętnych a dlatego bezpiecznych, ale niewiem co im powiedzieć, bo właśnie Pan Kočoch oświadczył że nie jest życzeniem Jaśnie Wielmożney Pani, wchodzić w układy

o possessyą z żydami —.

Zostaię z wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

[illegible]

Milno dią 16o Stycznia 854. —

Pokutyński wydał córkę za niego
Dorepelnik
Siarczyński trzyma Starone
w dzierżawie (: kończy się 24 ber:)
dzierżawa

Jaśnie Wielmożney z Hrabiów Dzieduszyckich

Pawlikowskiey

Właścicielce Dóbr Medyki y Milna

Jaśnie Wielmożney Pani w

Lwowie

Na Ulicy piekarskiey N°. 452 4/4

8

Jaśnie Wielmożna Pani!

Stosuiąc się do danego mi polecenia według starania się Dzierżawców niezwłocznie łaskawą odpowiedź Pana Siarczyńskiego przesłać, z którey uważę, że zdaie się zaniechał projekt swóy do skutku dopro=wadzić — przedkładam drugi list do Xiędza Kanonika od zięcia iego pisany, w którym Jaśnie Wielmożna Pani wyczyta, o drugim kompetencie niejakim Panu Mochnackim, trzymającym dzier=żawę w Cyrkule Złoczowskim, dotąd iednak nie był w Milnie dla złey drogi — jak przybędzie a poznam go bliżey, o iego stosun=kach treściwie donieść nie omieszkam — Będąc w Złoczowie teraz mówiłem w tém przedmiocie z niejakim Panem Passerle mają=tnym obywatelem Złoczowskim, którego w tutejszey Okolicy nie=mal wszyscy Panowie z Charakteru iego y stosunków majątkowych

znaią — ma nayp̄iękniey̆szą Kamienicę y wielkiey obszerności w Tłoczowie

ktorą przy nowey organizacyi, zrobiwszy Kontrakt z Rządem

wypuści na Cyrkuł — Przy rozstrzygnięciu Interessu tego, oznay̆

mił mi o Chęci swoiey, żeby wszedł bezpośrednio z Jaśnie Wielmoż-

ną Panią w układy o possessyą Milna, y obiecał mi poźniey

pisać — Co do possessorow Żydow ~~ad~~ są także porządni Kompe-

tenci, y gdyby Jaśnie Wielmożna Pani oświadczyła tylko swoią

Wolę, postałbym takowych natychmiast — Wspominałem dawniey

Jaśnie Wielmożney Pani że w tych okolicach po naywiększey Części

są Possessorowie Żydzi, y porządni Ludzie, a przytem w wypłatach

swoich akuratni — Musi bydź Jaśnie Wielmożney Pani wiadoma

o Possessorze nieyakim Panu Witwer Katoliku trzymaiącym

Folwark Harburow u Jaśnie Wielmożnego Michała Hrabiego

Skarzyńskiego Dziedzica z Olszowa, który to Dzierżawca w roku
iednym zupełnie zbankrutował, wszystko mu zagrabiono, a z tego
powodu nieprzyiemności dla właściciela — Radziechów y
Brzeź, dobra Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Miera, jak słyszą,
tem takie żydom wypuszczone w Dzierżawę —

Przy końcu wnoszę moie zażalenie naprzeciw Pana Korotka, które iest
tey treści: według assygnacyi y polecenia danego Leśniczemu nakazał
aby dla mnie po dzień 4° Czerwca 854. wywieziono naraz 23. fur. drzewa
opałowego z lasu — ja odpowiedziałem że to przyiąć niemogę z tych
przyczyn, że niemam żadney drewutni, a taka ilość drzewa złożona
na placu gołym, byłaby tylko zachętą dla złodzieiów, powtóre żądam
tylko, aby mi według Kontraktu zimową porą tygodniowo dostawiono
fur dwie, letną zaś iedne furę na opał drzewa, jak dotąd bez przeszkody

pobierałem — Pan Kőcőss mimo mego przedstawienia nay-
słusznieyszego kazał przecie zwieść wspomnioną ilość drzewa
y złożył takowe na folwarku około szopy na gołym placu —
ja podług kontraktu biorę na tydzień dwie fury, z tego placu
drzewa, rozumi się że ze wsi naymnie fury od siebie, a dała kon-
testacyę pisemne do Leśniczego, za który czas y wiele drzewa dotąd
wybrałem — na placu dotąd ieszcze pozostało fur dwie resztę drzewa
bo reszta będąc bez zamknięcia skradziona iest — Braknie zatem
do 4° Czerwca 10 fur drzewa — Oczém listownie zawiadomił mnie
Pan Kőcőss, którego list tu załączam, że nic więcey nie każe
wydać z Lasu dla mnie — a tém sposobém zostawić mnie
myśli bez opału — proszę zatem Jaśnie Wielmożney Pani, takie
samowolności Pana Kőcőssa, łaskawie zakazać, bo ja biorę drzewo
z Lasu raz na tydzień y to w dzień sobotni, a kiedy Pan Kőcőss y
żona jego zawsze do podróży swoiey używają Konie Skarbowe, /: bo swoie
Konie wszystkie sprzedał za 300 f. CM. :/ to mnie w dostawie drzewa nie
powinien żadnych przeszkód wyrządzać — Czyli Jaśnie Wielmożna

2

10

Pani iest zabezpieczona, co do należytości przypadającey z Gorzelni bo pachtarz Gorzelni tuteyszey Pan Wiewer, o którem tutay na= mieniłem dla bankructwa swego odstąpił, a niejaki Pan Kierski Rządca z Dilkowiec wspólce z Panem Kövesem pędzą Gorzelnią, którzy zabierają wódkę za Vorschussy materia= łowe. —

Zostaię z nayglębszem Uszanowaniem Jaśnie Wiel= możney Pani

Nayniższym Sługą

Milno dń 19° Marca 854. —

[illegible]

12

Jaśnie Wielmożna Pani!

Pan Kövess dał polecenie Leśniczemu tuteyszemu Hellebrandowi_ ażeby do wystawienia Obory, Materyał potrzebny z Lasu wydany był; powtóre że na odrobki dla włościan tuteyszych będzie wydawane drzewo Sągami_ jak równie z pnia rąbane furami_ podobnież y w Sprzedaż potoczną_ bo taka ma bydź Dyspozycya y wola Jaśnie Wielmożney Pani_ Ponieważ Leśniczy ciężką Chorobą złożony_ niejest w Stanie sam pi= sać_ prosił mnie by wtey mierze zapytanie zrobić, czyli na powyższe punkta Pan Kövess ma istotne zezwolenie?_ bo Leśniczy trzymaiąc się poprzednio wydanego mu Rozkazu pod utratą Służby bez wyraźnego zezwolenia Jaśnie Wielmożney Pani, nic z Lasu niewydawać_ trzyma się tego_ a ze swoiey Strony nieomieszkuie zarazem wtey mierze następu„ jącą Uwagę zrobić:_ według iego wyrachowania do wystawienia wspom„ nioney Obory jak Pan Kövess zamyśla, potrzeba będzie w Lesie wyciąć_ drzewa Materyałowego 300. Sztuk dębow w Sekcyach do Zrębu każdego roku przeznaczonych; niema natyle drzewa by wspomnioną ilość uzupełnić_ a jednak zachowanego porządku nienadwerężyć_ wtakim razie trzeba będzie y dalsze Sekcye wpomoc wziąść_ to znaczy w całym Lesie szukać, y rąbać drzewo

Materyałowe, by potrzebie tey zadosyć uczynić – Szkoda wielka, że Pan Kočvess, dawnieyszą Oborę, która mogła z 15. lat postać, niepotrzebnie rozebrać kazał, y Materyał za bez cen sprzedał – dla braku drzewa, które ledwie na potrzeby Skarbowe wystarczyć może, niewiem czyli może być zezwoleniem Jaśnie Wielmożney Pani na odrobki dla Włościan i w Sprzedaż potoczną, drzewa Sągowe i zępnia rąbane feerami wydawać – kiedy Leśniczy wszelką Sprzedaż drzewa ma sobie wyraźnie zakazaną – a co się tyczy na odrobki dla Włościan, jedynie Zbieraninę i Chrust gdyby się takowy znaydował z Lasu wydawać –; w którym to przedmiocie upraszza Leśniczy JWną Pani o łaskawą odpowiedź, jak się ma w tey mierze zachować – bo Pan Kočvess ciągle go o to atakuie, nieukazawszy piśmennego zezwolenia –.

Przy tey sposobności nieomieszkuię i ja niektóre spostrzeżenia donieść, y tak:

1° Zasiewy Ozime nie według zasad Gospodarskich porobione – bo po neywiększey Części na polach pustych niesprawionych, y w takich mieyscach gdzie groszki zbierano; jakaż nadzieja z takiey Gospodarki przyszłego Zbioru? jakie ziarno z takich gruntow nieczystych może być zyskane? – kiedy już w tegorocznym Zbiorze pełno groszku y stokłosy – a przecież każdego porządnego gospodarza iest powinnością, wszelkie pola pod uprawy zrobione, starannie wyczyścić, aby ziarno dobre y czyste uzyskać – a za to też y w sprzedaży może mieć lepszy pokup. –

2° Wielka iest Szkoda, że Pan Kočvess przeszłego roku, nasienie Kartofli, zupełnie zatracił – kiedy tego roku w tuteyszey Okolicy, kartofla, taki dobry plon wydała,

że przeciętnie 7. do 8. ziarn zyskano; przytem niejest wodna ale zupełnie mączna, dlatego wcale przydatna na odpowiednie wydatki Wódki; ztąd strata dla Skarbu nieoszacowana; Gorzelnią niemożna robić, bo ze Zboża niewynadgradza się tyle co z kartofli – sprawienie pola przez kartofle stracone – i Oborniku niezyskano –

3.° Pan Kövess y iego Ekonom pozprzedawali swoie konie, natomiast do wszelkich swoich wiardów, pominąwszy potrzeb Skarbowych, konie Skarbowe używaią – y iak słychać, Owies wprzód dla swoich koni pobierany, chociaż tychże nietrzymaią, zarówno biorą, – niech JW.ª Pani wto ściśle wglądnie – i zaostrzy, bo tym sposobem ci Panowie wtey mierze podwóynie byliby płatni; – dostrzedz tego trudno, bo niemaią nad sobą kontroli – Spichlerz wich ręku, Ordynarye przeznaczoną sobie, niewybieraią wraz zdrugiemi, ale zawsze w Czasie upodobanym – sprzedaią Ordynarye swoią prosto ze Spichlerza, a pytanie czym siebie familie y Czeladź swoie żywią? –

Chociaż mam polecenie wszelkie dostrzeżenia donosić, – ale prawdę wyznać muszę, że to wszystko zwielką trudnością przychodzi, – bo tak Pan Kövess jakoteż i Ekonom tak są oględni, że dawniey kiedy zasięgałem wiadomości od sług dworskich, wszystkim, aby mi nic niepowiedziano, pod utratą służby zakazano – nadto Pan Kövess przez ogłoszenie swoie: „że dobrze gospodarzył, że JW.ª Pani zjego Zarządu zupełnie zadowolona, dlatego y nadal przy Zarządzie utrzymany – że nikt się wjego Gospodarstwo wtrącać niema, y że ktokolwiek doniesienie uczynić poważy się, zakaz otrzyma,

wto się niewdawać, albo też żadnego odpisu niedostanie — tym sposobem wszystkich tuteyszych Sług ściśley y wcale dla siebie zobowiązał —.

4° Prosiłem C. Kočvesa, żeby budynki, które ja zamieszkuie, dla tego że wszędzie cieknie, przez poszycie słomą, kazał ponaprawiać — co jednak dotąd nienastąpiło — u niego jakoteż w Ekonomii wszędzie ponaprawiano — a mnie tylko, gdzie może przykrości wyrządza; ja znoszę to wszystko cierpliwie, ale budynki Skarbowe derolują się y upadają —.

Przy końcu niemieszkuie y to donieść, że za moim Staraniem, Possessorowie zgłaszali się — ale kiedy z nich który był u Pana Kočvesa, otrzymał odpowiedź; że dobra Milno dla małey Krescencyi nierentuią się; — dla czego to robił, rzecz ta, jasno da się wytłumaczyć — by przez małe Officirowanie za Possessye siebie u JW^{ey} Pani w lepszym świetle wystawić, possessorów odstręczyć — a sam dlatego przy Zarządzie dłużey pozostać niemógł, bo posada jego w Milnie do tego go zachęca, mając przy małey swoiey czynności znaczną pensyę, Ordynarye y inne dochody znaczne, kiedy tego roku oprócz 50. Korcy Kartofli z swoiego ogrodu zebranych, z drugich ogrodów za Jęczmień y Owies wziął 300 f^r CM —

Łączę wyrazy wysokiego Uszanowania z którym zostawać pragnę

Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

Milno dnia 25° Listopada 854. —

Hanakiewicz

Jaśnie Wielmożna Pani!

Temi dniami zgłaszał się tutay niejaki Pan Samuel Münz, któryby sobie życzył Dobra Milno od Jaśnie Wielmożney Pani na 9. lub 12. lat wziąść w Possessyę, y deklaruie rocznie dać za Possessyę Ryńskich 5000 fr Mon. Conventz. —

Co do iego Osoby y Stosunków familiynych, o ile wywiedzieć się mogłem, iest Człowiek porządny, majętny, dobry Gospodarz co do Roli y utrzymania całego gospodarstwa, w należytém porządku, a dlatego bezpieczny —; iego Oyciec Nathanson Münz iest Bankierem w Brodach, zaś brat rodzony Majer Münz, bankierem w Lwowie — Tenże Pan Samuel Münz teraźnieyszy kompetent na Milno trzymał około Brodów, Suchowole y Czernice Dobra Xięcia Lichtensteina przez 6. lat w Dzierżawie, y właśnie teraz wychodzi mu Possessya — Ma także List od Pana Hrabiego Edwarda Dzieduszyckiego, by wziął u Niego Dobra Budyłów w Possessyę, iednak on przenosi Dobra Milno z tych przyczyn

że są zaraz przy Granicy położone, a on handel Zbożem prowadzi,
y takowy w Massach od Granicy sprowadza —
Jego postępowaniu w Gospodarstwie, jak się odwołał, zalecić
go mogą Pan Radziejowski właściciel Dilkowiec, a tęż Pani
Komnacki, Xiąże Lichtenstein, Pan Hrabia Edward Dzieduszy=
cki, y Pan Hrabia Zamoiski. —
Przy takim Składzie Rzeczy, jak równie przy teraźnieyszych
Stosunkach politycznych, zwłaszcza że Dobra Milno są w od=
daleniu y dlatego dostatecznie niemogą być administrowane,
życzyłbym Jaśnie Wielmożney Pani namyślić się, y o swoiey
decyzyi, choćby następującą pocztą łaskawie odpisać, abym zora=
zie życzenia, mógł tegoż Pana Possessora, dla udania się do
Lwowa do JW^ey Pani, y tamże ułożenia się o Possessyę, za=
wiadomić —

Zostaię z Wysokim Szacunkiem dla Jaśnie Wielmożney Pani

Najniższym Sługą

Milno d. 8. Lutego 1855. —

Szawałkiewicz

Jaśnie Wielmożna Pani!

Stręczenie Possessora Pana Münz, z tych powodów uczyniłem, iż według zasięganych wiadomości, iest Człowiek majętny, w ciągu swoiey Dzierżawy nieosłyszeliśmy, aby zaszły jakie spory, między nim, a Skarbem Suchowolej y Czernicy, kardynalnie zaś, uważałem iż Jaśnie Wielmożna Pani, dla zabezpieczenia y spokoiu swego, byłaby nieomylnie wprzód starała się powziąść zapewnień od Obywateli w moim liście podanych, a na których Pan Münz bez obawy odwoływał się — Listy zaś, szczególnie bezimienne, mogą mieć zawsze cechę jakowej Intrygi — iednak zrozumiawszy dostatecznie, iż nie jest życzeniem Jaśnie Wielmożney Pani wchodzić w Interessa possessyi z Żydami, będzie moim staraniem przepatrywać się o Dzierżawców Katolików. —

Jest w chęci wzięcia dóbr Milna w Dzierżawę niejaki Pan Kunaszewski właściciel Kutyszcz, półtory mili od Milna odległych, y miał być w Lwowie u JWey Pani w tem zamiarze. —

Stayniа nowo wystawić się mająca, w której mają być umieszczone bydło y konie, będzie szeroka sążni 5. czyli łokci 15. — długa zaś sążni 36. czyli łokci 108. blisko Owczarni, y w części połowę Ogrodu, koło owczarni będącego zaymie — Według konsygnacyi tu przyłączonej wielka ilość drzewa wycięta została, a wcale niepotrzebnie, — można było postawić Obórę na miejscu rozebraney, w mnieyszem rozmiarze, dla niedostatku paszy, gdzie się tyle Owiec utrzymuie; — Stayni końskiey, dotąd dobrey y zupełnie murowaney niekassować, którą Pan Kövess przeistoczyć myśli na jakiś Magazyn — Maystra do wystawienia Stayni zgodzono za 300 fr. CM y w dodatku przyrzeczono mu Krowę; a co większe

zupełne ukończenie kosztować będzie? —

Wyassygnował Pan Kövess tytułem darowizny zbieraniny z Lassu, oprócz biednym Wdowom, także wiele innym gospodarzom; — to podaie Leśniczy — co niejest według woli JW^{ey} Pani, bo tacy mogą brać zbieraninę za odrobki —.

Zamyśla P. Kövess według Kontestacyi Leśniczego znowu Sprzedaż Drzewa potoczną rozpocząć, a widoczne są potrzeby Skarbowe; upominałem Leśniczego, ażeby we wszel= kich wydatkach Lassowych ściśle się trzymał otrzymaney piśmienney Dyspozycyi JW^{ey} Pani; — odpowiedział mi na to: wszelkie opieranie się moie, sprawuie mi nieprzy= iemności ze strony P. Kövessa, a jeżeli jaki wydatek Lassowy iest przeciwny woli JW^{ey} Pani, każe mu P. Kövess umieszczać w Rapportach na swoię odpowiedzialność —

Według Kontestacyi Leśniczego na małey Karteczce umieszczoney — wybrał P. Kövess jedynie dla siebie, /: bo Ekonomowi dowożą Drzewo z pnia rąbane y w takiey ilości jak mnie :/ na Opał Drzewa, za Czas od 8° Lipca 854 do 17° Lutego 855, Sągow po= iedynczych 50. czyli rachuiąc 4. fury /: według miary Lassowey :/ na Sąg iedne, wy= padnie 200 fur y to tylko na 7. miesięcy; — to iest zanadto zbyteczna y kosztowna Expens w Drzewie; radziłbym zatem, kiedy reszte Officialistow ograniczeni są w Opale, y P. Kövessowi przeznaczyć ilość Drzewa na Opał, kiedy nie oszczędza Skarbu —.

U P. Kövessa nieustanne Goście, iest to rzeczą niewczesną, donosić o tem, jak się P. Kövess bawi, y z kim; — ale y to iest obowiązkiem moim, bo dla wszystkich

Koni gościnnych z poleceń P. Kocewsky wydawany bywa, w tych czasach tak drogi
Obrok Skarbowy; zaco kilka razy gumienny kłócił się z furmanami, iż przy tak czę=
stych wydatkach, na ostatek Obroku dla ciągłey Chudoby Skarbowey zabraknie —
Kupił P. Kocewsky grochu na nasienie y kaze takowy przebierać, podobno 6. Korcy —
niepotrzebna Expens, bo mógł kazać przebrać groch tuteyszy, którego iest dosyć,
nasienie dobre wyskać, a kupno grochu postronnego wcale zaniechać —
Myśli także pod wiosnę iedne Ryże czyli 5. Morgow zasadzić Kartoflami —
musi przychodzić przecie do poznania tego, że bez Kartofli źle idzie gospo=
darstwo, y iak mocno zbłądził, do 400. Korcy zdrowych Kartofli sprzedać Korzec
po 3 fr WW. a teraz Korzec naymniey po 3 fr CM kupować, y znowu czekać
ze trzy lata, dopóki nasienie tylko dawne co do ilości Skarbowi powróci —
Leśniczy tuteyszy powoli przychodzi do zdrowia, iest mocno ieszcze osłabiony,
Doktor zrobił mu Apertury na Rękach, kazał mu pić owcze Mleko w lecie zaś
brać Kąpiele — Szwagra iego Hoffmana szczerze wyznać, nie mogę dobrze
zalecić, z przyczyn, że iest mocno trunkowi podległy, a dlatego y Gromada tutey
[illegible] do doświadczonych defektów usunęła Hoffmana —
Ani w Milnie, ani też w Złoczowie w Cyrkule nieznayduie się Inwentarz
Probostwa Załozieckiego łacińskiego, także z Aktów Cyrkularnych niemożna
wiedzieć z gruntów których dominikalnych Milneńskich dziesięcina kościołowy

Załozieckiemu należy się — u Proboszcza Zielińskiego niema takie Inwentarza rzeczonego, bo gdy miał robić Opperata dziesięcinne, zapytania robił po Dominiach o wyjaśnienia z których pól przypada dla niego dziesięcina; — zresztą tak Xiądz Zieliński jako też iego Antecessorowie naywięcey pobierali Dziesięcinę w pieniędzach, przez robione Ugody coroczne z Dworami — albowiem zasadzali swoie prawo Dziesięciny na Erekcyi kościelney, która opiewa: że Dziesięcina kościołowi Załozieckiemu przypada co do gruntów Dominikalnych zewsząd, gdzie tylko pług Skarbowy zaydzie; dlatego mówiono mi wczytkule, by oświadczyć JW^{ey} Pani, że powyższy Inwentarz można dostać w Buchhalteryi Lwowskiey, gdzie się na drugą rękę znaydzie —.

Ceny Zboża w tuteyszych Okolicach są następujące: Żyto korzec 9 fr do 10 fr. Pszenica 12 fr Jęczmień 8 fr 30 xr do 9 fr — Groch 9 fr 30 xr do 10 fr — Hreczka 6 fr 24 xr do 7 fr — Owies 6 fr do 6 fr 24 xr C.M. — Wtey naterazsą cenie jak początkowo w Jesieni — Jak długo ta cena potrwa niewiadomo — Spadanie lub podnoszenie się cen zboża zależeć będzie od stosunków politycznych y od pokazanych się Ozimin; — o czém nateraz nic pewnego powiedzieć niemożna —.

Zostaię z Wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

Milno dnia 6° 3. 855. —

Zawadkiewicz

18

Szerokości Obor Łaźni pięć w świattłości
Długości „ Sążni Trzydzieści i sześć
Za czas od 8 July 1854 do 17 Lutego 855
wydano w opał dla Rządu Pułtoskiej
Pięćdziesiąt № 50. –

Consygnacyja

Wyciągu z Regestrów, wyassygnowanego drzewa na pobudowanie Obory, iako niemniey Sprzedarzy i w darowiźnie za kwitami Rządu, do dnia 3 Marca 855.

Wyszczególnienie

Na pobudowanie [illegible] Obory na Folwarku.

	Sztuki ilości	
Podwalin dębowych	36.	
Płatew dębowych "	53.	
Płatew na Belki i Szust Ramy	60.	
Dębów Płatwianych na Słupy	44.	
" na Stęgeki pod dach Krokwie	8.	
" Płatew Ofitowych pod Dach czyli Stołki	17.	
Na Strychulcy i inną potrzeb z Brahie	20.	
Krokwi Brzozowych na Dach.	120.	
Krokwi Brzozowych na Banty	30.	
Łat Brzozowych kopy piętnaście	15.	
Kłód Tracznych na Tarcicy 2 Cali ½ Cal.	16	i więcey potrzeba

W Sprzedarzy

Szulemu Katz et Rapp. No 17.	1.	piet Stosów
Gensdarmarii do Załoziec piatStosów	1.	

Za oranie Włościanom

Rapp. N17. Wydano z suchowierzchów w Starym Zrębie	2.	Sągi kubicz.

W darowiźnie dla Wdowy Miln:

Wydano ze zbieraniny drobnego gałęzia	9	fur.
tez ieszcze kwity są podassygnowane	"	

Wielmożny Pan Rządca namyślał reszte drzewa pozostałego w Sekcyi przypadłey na rok bieżący za Bossakowskiemi a mianowicie drzewo dębowe zgniia podług Taryfy Kassowy Państwa Załoziec sprzedać, którego nienaywięcy się znaydzie albowiem na Traczkie iest potrzebne — a prócz Traczek wyassygnowano Abrahamowi Wildner et kwit No 99 Stosów kubicznych z odziomków sztuk 3, a co pozostanie, będzie potrzebne na piętstoski gdyż mały zapas składaiący się tylko ze 173 piętstosków starych

Milno z 6 Marca 1855.

Hellebrandt

Jaśnie Wielmożna Pani!

Temi dniami był tutay w Milnie niejaki Pan Kopczyński Kom=
petent o Posseßyę Dóbr Milna, opatrywał budynki Skarbowe
y po części Pasiewy, zresztą na żądanie iego udzieliłem temuż
potrzebnych wiadomości — Ma być u Jaśnie Wielmożney Pani
w Lwowie y traktować o Posseßyę Milna — Trzymał Za=
grobelę pod Tarnopolem w Dzierżawie u JW. Hrabiego Kros=
nowskiego, jak równie dobra wydzierżawił w Kluczu Zba=
rażkim JO. Xiężnie de Lin należące, iest Człowiek mają=
tny y w Okolicy tuteyszey reputowany. —

Donoszę także że w iedney ze Skarbowych pasiek wszczął się
był Ogień przez Niedozor pasiecznika nowo przyiętego y pode=
zranego, dla Stoły zgorzała tylko Szopa, 4. Ule z pszczołami y
Starych Ulów próżnych potrzebnych iednak do roięki Sztuk 70.—
Szkody dla Skarbu do 50 fr. CM. —

Źle iest także że Pan Kövess w Lesie nigdy niebywa, a dozorem
pasiek zupełnie się spuścił na Leśniczego, który w tey mierze małe

doświadczenie posiada, kiedy dla Stołu y zinna, niedodaią regularnie potrzebney karmy pszczołom tak słabym jakoteż zdrowym pszczołom jak to xiądz Kanonik wswoiey pasiece robi, a tym sposobem jak od pasiecznikow słyszałem może wiele pszczoł na tóczku upaść a ztąd Strata dla Skarbu —

Zasiewy iuż ztych względow niemogą bydź zalecone, kiedy C. Koe=wess o sadzeniu Kartofel wcale niemyśli, by takowe kiedy zatracił niepotrzebnie, pomału rozmnażać, wśianie grochu iest zamiłowany Pszenica na kiepskim gruncie posiana iuż teraz nienaylepszą na=dzieie robi, przeszłoroczna musiała bydź licha kiedy C. Koewess dla siebie na Ordynarye z Zatorieckiego Skarbu kupował —
a pole znawożone Obornikiem, wyką y groszkiem zasiewa —
Jagnięta dotąd od Matek nieodłączone, co y Possessor wspomniony widząc to ganił, bo powinny bydź na Obroczku ograniczone, a mę=czenie Matek przez roślejsze Jagnięta, szkodliwy wpływ y na Wełnę wywiera —

Zostaię z Wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

Milno dnia 3/5. 855.

[illegible]

22

Jaśnie Wielmożna Pani!

Załączam dwa kwity co do kosztów Jurisdykcyi, y kalików Urbarialnych do podpisu, które raczy Jaśnie Wielmożna Pani odesłać niebawem aby podatki dominikalne z Milna za 3i Kwartał 855. przypadające, temi pieniądzmi zpłacić można. —

Przeczytam także Rapport Lasowy do 21o Lipca 855. sporządzony, nie mniey pytania przez Leśniczego podane wcelu otrzymania Instrukcyi jak się ma we wszelkich wydatkach Lasowych naprzeciw Panów Possessorów zachować. —

Restauracya budynków przez Wo Plenipotenta polecona pod moim dozorem postępuje, nietak atoli spiesznie, dla robotnika którego z powodu żniwa trudno dostać —

Przez trzydniowy ulewny deszcz, wody wyrwały Szluze przy dolnym Młynie, którą teraz zgruntu na nowo y szerszą, postawić niezbędna potrzeba okazuie się — zrobiemy tedy Plan wspomnioney Szluzy, jak równie wyrachowanie Materyału, y wynadgrodzenie Maystra za wystawienie Szluzy, y to wszystko przesłanym zostanie do potwierdzenia jak nayspieszniey —

Nadmienić tedy wypada, iż Mielnik wcześnie gdy tylko woda

zaczęła wzbierać, zastawki przy Szluzie popsowała, ale woda gwałtownie zaczęła spodem ziemię podbierać, więc y ściany Szluzy niemogły się utrzymać — Owce dotąd dobrze wyglądaią - ale trzebaby z ich sprzedażą pospieszać, by późniey dla braku paszy nie schudły —

Z dniem 29go Września 835 Ces. Król. Urzęda Obwodowe wnijdą w działanie, a dlatego Urzęda Dominikalne rozwiązane zostaną — Będzie znowu niemała praca, według nadesłanych Instrukcyi wszystkie Akta kategorycznie uporządkować, Spisami wszelkiemi określić, y nowym Urzędom tym porządkiem oddać —.

Podałem się, y iak był dawniey do Organizacyi, w nadziei uzyskania odpowiedniey posady, y tym sposobem zabezpieczenia na przyszłość kawałka Chleba dla siebie iak równie Rodzinie moiey —
Kiedy iednak z ogłoszeń publicznych korzystne posady wszystkie iuż drugim nadane, a przytak wielkiey liczbie kompetentow, iak równie bez wszelkiey protekcyi, możeby w końcu nadano mi funkcyę iak naprzykład Kancellisty, z którey wynagrodzenia różnego trudnoby było z familią wyżywić się — Przy takim składzie rzeczy, gdzie iuż naprzód dla siebie nic pomyślnego wnioskować niemogę, nic mi innego niepozostaie, iak znowu udać się do łaski Jaśnie Wielmożney.

ney Pani, czyliby nieraczyła mnie dla względów, którémi dotąd
zaszczycony byłem, y położonego zaufania, w dobrach swoich,
częścią do nadzorowania majątku, wogóle zaś do strzeżenia
y bronienia wszelkich praw swoich naprzeciw Gminom tu-
tejszym, umieścić stale, a otrzymawszy dla siebie y familii swo-
iey takie zapewnienie na przyszłość od Jaśnie Wielmożney Pani,
chętnie rezygnowałbym z nadaney mi posady Rządowey. —

Zostaię z wysokiem Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

Milno dnia 1º Sierpnia 855. —

Zawatkiewicz

Jaśnie Wielmożna Pani!

Do nowo wystawić się mającey Szluzy przy dolnym Młynie, posyłam Plan przez Maystra Kunickiego zrobiony, jak równie obliczenie Materiału do tey Szluzy potrzebnego –; Od wystawienia tey Szluzy Mayster Kunicki w przytomności moiey, Xiędza Kanonika, y Leśniczego kurtem zgodzony za Młyńskich 355 fr w Srebrze – oprócz czego za wspomnioną Summę będzie musiał wystawić Chałupę z Skarbowego Materiału na użytek Mielnika, y Przechód do Folusza przybudowany do Młyna na 8. palach – Szluzę powyższą zupełnie nową, deklarował się w trzech miesiącach wystawić to iest do 15go Listopada 855 wykończyć. —
Tym sposobem postawiona Szluza będzie trwała,

—

a dla Skarbu Jaśnie Wielmożney Pani, oszczę=
dza się coroczne wydatki na Reparacyę Szluzy-
Gdy Plan z obliczeniem Materiału y ugodą May-
stra przedkłada się Jaśnie Wielmożney Pani do
przeyźrenia y zatwierdzenia, niemieszka się
tym czasem wyciąć drzewa potrzebne, bo czas
krótki, Szluze koniecznie przed zimą wystawić
trzeba, by wielkich pretensyi stosownie do Kontrak-
tu nieczakładał Propinator do Possessora, a ostatni
do Jaśnie Wielmożney Pani — Będzie potrzebny
y Vorschuss pieniężny, bo funduszów mieyscowych bra-
knie — Posyłam także Rapport Lassowy do 4°.

Sierpnia 855. sporządzony. —

Zostaję z Wysokiem Szacunkiem Jaśnie Wiel-
możney Pani

Najniższym Sługą.

Zawałkiewicz

Milno dnia 4° Sierpnia
855. —

Jaśnie Wielmożna Pani!

Rapport Kassowy do 18go Sierpnia 855 sporządzony posyłam —

Oczekuię nadesłania kwitów za wynadgrodzenie Pisarzyzny y Jurisdykcyi bo temi pieniędzmi trzeba podatki wypłacić, ieszcze 1o Sierpnia b. r. należące się —;

Stayńia nowa iest wczęści co do Dachu gałami pobita, w większey części słomą poszyta; teraz zaś walkowanie Ścian y Lepienie wymierzenie ziemią, by podłoga równa była, wydylowanie teyże przynaymniey wczęściach dla bydła rogatego to iest krów y koni przeznaczonych, porobienie żłobów y Drabin y ułożenie powały, ieszcze niemało kosztować będzie, co poźniey szczegołowo doniesione będzie — kiedy tylko na pokrycie iedney części Dachu wyszło do 600. kóp gontów. —

Na pokrycie Dachu iedney strony Gorzelni, y rotundy czyli krąglaku będzie znowu potrzebne naymniey 700. kóp gontów

a w tych stronach kopa gontow z dostawą kosztuje 28 xr w srebrze —

Według nadesłaney Instrukcyi od ces. król. Organizacyjney Kommissyi krajowey, przy oddawaniu Aktow do Urzędow Obwodowych następnie polecono:

Bei der Übergabe der Akten, Deposite und so ferner an die Bezirksämter haben von Seite der Dominien der bisherige Jurisdictionsinhaber, oder seine hiezu legal ermächtigten Vertretter, wozu auch der bisherige Dominical Repräsentant ermächtigt werden kann, zu interveniren. Erscheint der Jurisdictionsinhaber nicht selbst, und unterläßt er einen Vertretter hiezu abzusenden, so wird angenommen, daß er denjenigen Dominicalbeamten bestimmt habe, welcher hiezu erschienen ist, und es ist mit demselben die Übernahme zu pflegen. — Sollte kein

Dominicalbeamten erscheine, so hat das übernehmende Bezirksamt einen Vertreter des Jurisdictionsinhabers ohne weitere Umfrage auf dessen Gefahr und Kosten von Amtswegen zu bestellen, und mit diesem die Uebergabe und Uebernahme der einzuhändigenden Acten vorzunehmen. —

Wskutek więc tego Rządowego polecenia, potrzebna iest legalna plenipotencya przy oddawaniu Aktów, komu Jaśnie Wielmożna Pani takową udzielić myśli. —

Zostaię z wysokim Szacunkiem Jaśnie Wielmożney Pani

Nayniższym Sługą

Zawałkiewicz

Milno dnia 25/8 855.

Jaśnie Wielmożna Pani!

Posyłam Rapport Kassowy za czas od 18º Sierpnia do 1º Septembra 855. –

Podatki gruntowe, domowe, zarobkowe y dochodowe według kwitów tu pozostałych przez Pana Koczessa za półroku to iest od 1º Listopada 854 według roku Rządowego, do ostatniego Kwietnia 855 w Kassie Cesarskiey uyszczone zostały – a zatem powyżey wyszczególnione podatki, które kwartalnie z dołu płaci się do Kassy należą się za 3º Kwartał to iest za miesiące Maij, Czerwiec y Lipiec 855 y te powinny były być zapłacone iescze na dniu 1º Sierpnia 855 – dlatego też raczy Jaśnie Wielmożna Pani kwity przesłane podpisać y takowe dla zaspokoienia podatków nadesłać –

Restauracye budynków Skarbowych, polecone pospieszamy

uskuteczniać jak to poprzednio donosiłem —

Zostaię z Wysokim Szacunkiem Jaśnie Wiel„
możney Pani

Nayniższym Sługą

Milno dni 9° Września
855.

[signature]

Dla wyjaśnienia y rozstrzygnienia podane punkta.

1. Przysłanie Kwitów za Indemnizacyę y Juryzdykcyę w celu wypłacenia podatków Dominikalnych za 3. kwartał 855. należących się, albo kwity dawno przesłane do podpisu Jaśnie Wielmożney Pani –

2. Instrukcyę Lasową dla Leśniczego?

3. Regestra lasowe drukowane y Cechę Lasową –

4. Leśniczy prosi o przeznaczenie paszy zimowey dla bydła swego –

5. Kto ma wypłacać zasługi to iest Pensyę y Ordynaryę Leśniczego y Leśnych? –

6. Owczarz Podpieniak prosi o nadanie mu dwóch morgów pola na Ogrodzie ~~gdzie~~ Skarbowym za Owczarnią, gdzie iego Chałupa stoi – ale z drugiego końca od chałupy chłopskich, gdzie nie będzie żadney styczności z folwarkiem – y ieżeli tę łaskę od Jaśnie Wielmożney Pani otrzyma, chciałby się tam budować –

7. Zostawiony fundusz pieniężny u Wo Dzierżawcy, według tegoż Konsygnacyi już iest wyczerpany – na dalsze wydatki potrzeba dla mnie nowicie:

a. za wybicie gontali 70. pażzeh y packie jedne putbretnali ——— Cm 71 kr —

b. za 80. łopeh Soli na lekarstwo dla Owiec – 8 kr —

L. W. ~~J. L.~~ M. M

c. Dacharzowj od pobicia dachu na — CM
Stajni reszty ——— 11 fr. —
d. Walkowanie y oblepienie Stajni — 86 f. 40 xr.
e. Zawieszenie Stajni będzie z drzewa —
f. Maystrowi od układania powały podłogi, zrobienia złobów y Drabin tego podać na teraz niemożna —
g. Do pobicia Dachu na gorzelni według dyspozycji trzeba będzie najmniey 700. kop gontów zdattowąc po 28 xr CM od kopy rachując — CM 326 f. 40 xr.
h. Zapłata Dacharza y gontali tego podać na teraz niemożna —
i. Maystrowi od wystawienia Szlusy przy dolnym młynie według Planu JW. Pani przedłożonego Reszty ——— 255 fr —
k. Tracom od wytarcia Bresów y Tarcic ——— 180 f. —
y wódki garcy 20. według powszechnie zachowanego zwyczaju. jak daie się tracom od wytarcia 200. tokie nadto 1. garniec wódki —
l. wystawienie Szopy na Ziemnie wydatków na teraz podać niemożna —

Zapytanie Że wszystkie skreślone powyżey Expensa przez kogo y w jaki sposób maią być zaspokoione? —

8. Czyli Chałupa dla Owczarza ma być kosztem Skarbu wystawiona?

9. Przysłanie okucia wszelkiego do nowey Stayni iest potrzebne —

10. Do oddania Aktów nowym Urzędom Cesarskim iest potrzeb= na Plenipotencya, czyli przysłanie Pełnomocnika jak to już JW^ey Pa= ni pisałem —

11. Naostatek proszę y ia o odpo= wiedź na wniesione prośby moie do Jaśnie Wielmożney Pani —

Milno dnia 31° Sierpnia 1855.

[illegible signature]

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Wdzięczności dla całego domu JWPaństwa obowiązuje mnie zrobić jeszcze uwagi JWPani Dobrodziejce; — jak sobie zbawienia życzę, tak pragnę, byś JWPani, przy tylu zmartwieniach, któremi familija JWPani dotkniętą została, przynajmniej interesa majątkowe do stanu kwitnącego doprowadziła; — o uczciwości Pana Rodeckiego, i tegoż szczególniej zdatności, w rolnym jak i przemysłowym gospodarstwie, tak przekonany jestem, że ręczę za tegoż moim całym majątkiem, — jak się zdecydujesz JWPani Dobrodz. przyjąć Pana Rodeckiego, śmiało wyrzec mogę, że wkrótce okolica zazdrościć będzie. — Radzę rzetelnie JWPani Dobrodz. ~~by~~ pozbyć się Wiszniewskiego, a uratujesz JWPani Dobrodz. majątek, od zupełnego zniszczenia. Prosiłem Pana Rodeckiego, i ten sprezentuje się JWPani Dobrodz. w Wtorek lub w Środę w Lwowie, — a gdy sobie JWPani Dobrodz. życzyć będziesz wejść z Panem Rodeckim w układy, będzie ~~tam~~ tam w Lwowie o tej samej porze z wszech miar bardzo godny obywatel W. Petrowicz dziedzic Wołostkowa, sławny gospodarz, który zna się bliżej z JW Kazimierzem Hr. Dzieduszyckim, a zna go także i W. Mieczysław, — ten chętnie przyczyni się, udzieli JWPani Dobrodz. najprzychylniejszej i dobrej rady w tym ~~w~~ interesie. — Korzystaj JWPani Dobrodziejka z każdej chwili,

nie traćże

nie tracąc dnia, boś cię ponieśli, i ponosicie JWPaństwo Dobrodzieje ogromne straty.—

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Jawałkiewicz

Szechynie 12 Czerwca 864.

RECOM.

Jaśnie Wielmożnej Jmć Pani

Henryce z Hrabiów Dzieduszyckich Pawlikowskiej

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejce

w Lwowie

na ulicy Majera, w własnym domie

LEMBERG

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

O pana Rodeckiego ubiegają silnie temi dniami wszyscy trzech Panów Drohojewskich, i proszą go aby z niemi zawarł kontrakt na wszystkie dobra, wstrzymuję ja go od tego, bo pragnę aby nie kto inny, lecz Państwo korzystali Do W. Petrowicza pisałem dzisiaj, – i czyli W Petrowicz z JW Panią pojedzie dziś lub list do W. Mieczysława z dokładnemi uwagami napisze, z tem wszystkiem przyjedzie do Lwowa Pan Rodecki, wyjedzie w Czwartek wieczornym pociągiem, i będzie JW Pani w Czwartek po 9 godzinie wieczór służyć. – Ja zaś z mej strony robię ostatnią uwagę i życzę JW Pani, aby tu podróż szczęśliwie się odbyła, i w tej sprawie stanowcze rezultaty przyniosła, – dzieci się wkrótce poznają, i błogosławić JW Pani będą. – Na tyle moich uroczystych wyznań, jeżeli W Mieczysław Boga kocha, powinien mnie zawierzyć, nie osobistość do Wiśniewskiego, lecz szczęście i spokój moich Dobrodziejów jest mi na sercu, – zaledwie by to żadny uczynił, ja tylko doznawszy

obrazy i niewiary od W. Mieczysława, nieodstraszam się w tej na-

dziei, że przecież chwila nadyjdzie, że się nareszcie i W. Mieczysław

przekona. — Szkoda każdej chwili, którą nietraci JWPani Dobrodziej-

ka, wszakże to niebędzie ~~ni~~ najmniejszą trudności aby złodzieja

i niedołęgę odpędzić, — a człowieka, którego tak szczęśliwa pora

wydarza się nabyć, przyjąć. — Weźmie się wkrótce dobra że okoli-

ca podziwiać, i zazdrościć będzie. —

Życząc jeszcze raz najszczęśliwszej podróży JWPani Dobrodziejce

proszę aby mój ten list nikomu pokazany niebył. —

Racz JWPani Dobrodziejka odemnie i mojej familji, oświadczyć

W. Mieczysławowi najniższe ukłony. —

JWPani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Zawadkiewicz [?]

Szczutynie 19/7 864.

…daw

…odiuj,

…drija

…ora

…okoli,

…ies

…derye

RECOM. 2180

JWPani z hrabiów Dzieduszyckich

Henryka Pawlikowska

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejka

w Lwowie

w własnym domu na ulicy Majera

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

Jak to jusz donosiłem, powtarzam że będzie Pan Brodecki dnia jutrzej szego w Lwowie u JWPani Dobrodziejki, a jak JWPani z listu W. P. Stro wicza wyczyta, będzie i on u JWPani. — Propozycya aby wiernie(?) kiemu Bmór wydzierżawić, za to że takie okropne szkody wy rządził JWPaństwu, — gdyby się to stało Państwo by się gnie wał. — i ja pewny jestem że JWPani Dobrodz do tego niedopuści przekonaie się póżniej JWPaństwo że to niepoliczone szkody szkody są. — Cieszę się naprzód że JWPani Dobrodz. powrót z Ołomunca przywiezie decyzyą finalną — że się pozbędziecie tego oszusta, i przyjmiecie człowieka o którem się wkrótce przekonacie a ja sobie tem z jednam zaufanie, czego pragnie zawsze

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Proszę JWPani aby mój list nikt więcej nieczytał

Sługa najniższy Jarałkiewicz

Szczyrzyc(?) 20/x 864.

37

Jaśnie wielmożna

z hrabiów Dzieduszyckich

Henryka **Pawlikowska**

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejce

w

Lwowie

w własnym domu, ulica majerowska.

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

Wczoraj więc popołudniu odbyła się konferencya, u JWPani Eugeniuszowej z posessorem P. Popielem, w przytomności W. P. Stowicza, do której i ja byłem zaproszony. – Słuszności można oddać JW Eugeniuszowej, iż by rada jak najlepiej zrobić, – jednakże ułożone punkta, przez W. P. Stowicza i przedłożone posessorowi, niezostały od tegóż przyjęte, odjechał naradzać się z Ojcem – będzie zwłoka niemała, bez pewności czyli przyjdzie do skutku lub nie. – Deklaracya Pana Rodeckiego do administrowania, jest korzystniejszą, – i ja z duszy i serca radzę przyjąć ją; – tego samego zdania jest i W. P. Stowicz, powtarzam zawsze tylko krótkie słowa moje; – nietracić godziny czasu, Pan Rodecki bez wkładu pieniężnego, da sobie rady, i prędko zacznie dobra wznosić w dochody. – Ten sam posessor Pan Popiel, oświadczał, – że jak tylko utrzyma się w likwidacyi, starać się będzie usilnie, dla siebie Pana Rodeckiego pozyskać, co za szkoda by była, gdyby się stało, że z człowieka tego, kto inny by korzystał, a nie JW Państwo. –

Zapewnę

Zapewne będzie jutro, lub pojutrze w Petrowicach u JW Pani Dobrodziejki, załączoną deklaracyę Pana Rodeckiego, przełożoną po niemiecku, bo tylko po niemiecku, pozwolą w Ołomuńcu Wm Mieczysławowi doręczyć. — Przyspiesz JW Pani, jadąc sama do Ołomuńca, aby czemprędzej ukończyć ten interes. — Jesień się zbliża, a chwile z których by mógł ten gospodarz, bardzo korzystać, na niczem ubiegają. — Powtarzam prośbę, by t. ten list mój nikt nieczytał. —

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Jarallewicz

Mówił mnie w Petrowicz i JW Eugeniuszowa że JW Kazimierz nierozumiał deklaracyi Pana Rodeckiego, i fałszywie miał przedstawić Wm Mieczysławowi. — JW Pani Eugeniuszowa i W. Petrowicz są bardzo za Panem Rodeckim. —

Szukynie 25/7 864.

LEMBERG 26/7

RECOM.

Jaśnie Wielmożnej Jmość Pani

z hrabiów Dzieduszyckich

Henryce Pawlikowskiej

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejce

w Lwowie

na ulicy Majerowskiej w domu własnym

Bibl. Jag.

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Aby to JWPani Dobrodziejce nie dziwiło, że się z prośbą udaję o wypożyczenie mnie 500 zł — nie czyniłem tego nigdy — i teraz bym nie czynił, gdyby nie wymagał nagły ważny dla mnie interes — i ogólny brak pieniędzy. — Śmiałość moja niepowinna JWPanią Dob. zastanawiać — bo cóż złego czynię! jeżeli się udaję dawny sługa z nagłą prośbą do swojej Pani, — będzie to dla mnie wielka łaska, a ja pod słowem honoru 25 Czerwca 868 zwrócę, sam oddam, to jest za 6 miesięcy i dni kilkanaście — procent jaki naznaczy JWPani Dob. zapłacę, — a zawsze zyskam wiele, że od Żydów brać nie będę zmuszony. — Rozważ JWPani Dobrodziejko, i ufaj mnie — bo niesposób byś tak małą kwotą dysponować nie mogła, — aby się zdawało JWPani Dobrodziejce, że te pieniądze z Jej stolika do 25 Czerwca przeleżały. — Wysłuchawszy JWPani Dobrodz. prośbę moją, racz na teraz wezwać mnie do siebie, lub kwotę proszoną przez pocztę przysłać — a ja starać się będę ile sił starczy wywdzięczyć się — bo zawsze pragnę abyś się JWPaństwo, moje szczere chęci dla was, przynajmniej w ostatnich chwilach moich przyznali, — Są wypadki na świecie — że się i winnym przebacza, a cóż się to mnie dziać musi, będąc ustawicznie i tak niesłusznie od Syna JWPani Dobrodziejki zapoznawanym! — Największe dzieło wykonasz JWPani Dobrodziejko, jeżeli zjednasz Syna swego dla mnie, czego ustawicznie pragnę.

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy
Gorałkiewicz

Zapewne JWPani dotąd nic nie zrobiłaś w sprawie proponowanych korzyści względem dzierżawy, kiedy mnie dotąd JWPani nie piszesz. —

Szechynie 7/12 867.

Zawadkiewicz — Interesy Henryki P. 42

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

Kiedy JWPani po świętach wyjeżdża, do W^{ne} Mieczysława, spieszę przesłać JWPani uwagi, które z serca pochodzą — najprzód proszę oświadczyć JWPani W^{mu} Mieczysławowi od nas najszczersze życzenia — że nieprzestajemy Boga błagać, by wytrwał, i najzdrowszy do nas jak najprędzej wrócił. — Proś Go JWPani od nas, aby zawierzył dawnemu słudze, który żadnego innego interesu niema, jak tylko szczęście całej familji JWPaństwa pragnie. Było kilkuch gospodarzy Medyckich u mnie, radzili się — są w myśli jechać do Lwowa, prosić JWPanią, byś się za niemi wstawiła u syna swego W^{o} Mieczysława, — aby im oszczędził kary, przyobiecałem im pisać do JWPani, — może JWPani jadąc, zanocujesz w Medyce, aby im dadź posłuchanie? Interes ich jest, że ich mają zaraz po nowym roku ekzekwować za zaległą pańszczyznę, — jestem pewny, że W. Mieczysław, który tyle ofiar czyni, tyle pracy i trudów poniósł, niedopuści do tego, by go tem splamiono. —

Pan Wiszniewski zaczął prześladować Pana Jarka organistę i nauczyciela Medyckiego, ma zamiar niezawodnie szkółkę skasować, ~~której~~ się tyle W. Mieczysław cieszył. —

Prześladowanie zaś naszego godnego Księdza ostatnich granic sięga, — podczas jarmarku Mościskiego przylepiono na słupie pod Szechyniami, najohydniejszy paszkwil z hakiem i stryczkiem — pewni obywatele jadąc do Mościsk spostrzegli, pozdzierali te narzędzia, i z wielkim oburzeniem odwieźli Księdzu, — który z Officyalistów JWPaństwa, akt ten okrutny wykonał, domyśli się łatwo JWPani. —

Obyś Bóg udzielił JWPani ~~dni udzielił~~ zdrowia, i szczęśliwie doprowadził do Syna!

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy
Zawadkiewicz

Szechynie, 23/12 864.

Jaśnie wielmożnej Jejmość Pani

Gwalbertowej Pawlikowskiej

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziej

w Lwowie

w własnym domu, ulica Majera.

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

Cieszę się, że sposobności, – że JWPani Dobrodz. zradością powtórzyć mogę to, co Jej z duszy [illegible] życzę: – „Abyś JWPani Dobrodz. była zawsze zdrowa – i wesoła – doczekała pociechy z wnuczków – i najszczęśliwszą była do najpóźniejszego wieku”. –

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Szałkiewicz

Szechynie 31 Grudnia 867.

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Za piecyk do palenia kawy, a szczególniéj za pamięć na nas, najuniżeńsze dzięki z żoną Jaśnie Wielmożnéj Pani przesyłamy, – Życzemy Jaśnie Wielmożnéj Pani szczęśliwéj podróży, i pociechy z W. Mieczysławem, któremu racz Jaśnie Wielmożna Pani oświadczyć od nas obojga ukłony, – Gdzybym wiedział o któréj godzinie JwPani przez Medykę przejeżdżać będzie, czekałbym na dworcu Medyckim z koszykiem czereszeń, i wiszeń. –

Jaśnie Wielmożnéj Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Pawełkiewicz

Szehynie 12/7 865.

KREUZER 10

5

Jaśnie wielmożnej Jmć Pani

z hrabiów Dzieduszyckich Pawlikowskiej

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejce

Ollmütz ~~w Lwowie~~

na ulicy Ma[illegible]owskiej w własnym domu

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko

Dowiedziawszy się że Wielmożny Mieczysław przy-jechał do Lwowa, mając pilny interes do Wgo Mieczy-sława, — a niewiem gdzie adresować, udaję się dlatego z prośbą do Jaśnie wielmożnej Pani — bądź łaskawą list załączony wręczyć mu

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Zawatkiewicz

Szuchyni 21/2 868

Jaśnie wielmożna Pani Dobrodziejko!

Ciekawy jestem wiedzieć, czyli JW Pani Dobrodziej w tej bardzo ważnej sprawie, tyczącej się wypuszczenia dóbr w dzierżawę – z ogromnemi korzyściami, jak to opowiadałem JW Pani Dobrodziej w niedzielę – kroki potrzebne uczyniła – cieszył bym się niezmiernie, gdyby to do skutku przyszło – i że te korzyści dla Państwa z mojej rady wypłynęły; – Zapewniam mnie JW Pani Dobrodziejka że z duszy pragnę – aby się Panu Mieczysławowi, i całej rodzinie jak najlepiej powodziło; – dla tego powtórnie nadmieniam JW Pani Dobrodziej o tem interesie – a której niezawodnie jako matce najświętszy na tem zależeć będzie – ja jestem zawsze gotów i radzę rozpocząć traktowanie tego interesu, wszakże przekonani się a ni szeląga kosztować nie będzie – Ja myślę że można oprócz propinacyi – to jest propinacye sobie zostawić, roczny czynsz mieć przeszło 20000 f. – do tego dwuletnia rata z góry – i jednoroczna rata jako kaucya, a po expiracyi possesyi najlepiej urządzone dobra i w największym porządku zagospodarowane odebrać na siebie. – Rzetelnie JW Pani Dobrodziej piszę – pragnę tego dla Państwa z duszą i ciałem

Z opowiadania mnie ostatnią razą o Milnie przez JW Panią Dobrodziejkę, widzę konieczną potrzebę – i radzę to szczerze – i JW Dobrodziej sama przyznać musisz – niewidząc Milna – tak duży majątek – odległy, zupełnie w obcych rękach zostawiony, jeżeli nie raz w rok to przynajmniej w kilka lat raz, koniecznie jest potrzebnem, zrewidowania – przekonania się o wszystkiem na miejscu

może by się tem sposobem niejednemu złemu łamę położyło. Lo jednakże nikt inny, jak tylko ja zrobić mógł bym — znając w milion dokładnie każdy morgę pola — każden badynek — a szczególniej lasy — sprowadził bym JWPani Dobrodz. spokój — pewność całego majątku, a szczególniej lasów, które stanowią najważniejszą część kapitału — a którem (lasem) bóg wie co się dzieje. — wybiera tylko JWPani Dobrodz. porę łagodniejszą — a ja będę do dyspozycji każdego czasu, za najskromniejszym expens podróżny. — Zapewne JWPani Dobrodziejka pamiętała na prośbę moją, i wyprawiła list z kartką załączoną do wiadomego Konsyljarza? —

Jaśnie wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy
Zawalkiewicz

Środa Czwartek —

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Natłok interesów powodem jest tak wielkiej zwłoki – mam nadzieję że mnie Jaśnie Wielmożna Pani przebaczy – a ja wkrótce będę przeprosić, i ze wszystkiego się usprawiedliwię.

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Jawołkiewicz

Szechynie 19/5.

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Najmocniej proszę, przebacz Jaśnie Wielmożna Pani, że się dotąd z powinności mojej nie uiściłem, i że to dopiero z końcem Czerwca nastąpi – pragnąłbym bowiem być u Jaśnie Wielmożnej Pani, miałbym Jej dużo do powiedzenia. – Ciekawy jestem czyli Jaśnie Wielmożna Pani szczęśliwą była w dobrym wyborze na proboszcza do Milna. – Z przyczyny nadzwyczajnych zmian powietrza w naszych stronach wiele zapada na różne słabości, bez różnicy wieku. – nasza sąsiadka w Bolicach JW. Hrabina Drohojowska Sewerynowa, ciężko słabą jest a według konsylium doktorskiego żadnej nadziei nie zostawiło jej do życia. Zdaje się, że sobie sama dała przyczynę, nie zważając na nic, na rady lekarzów. –

Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Zawadkiewicz

Srubynie. Sobota. –

Jaśnie Wielmożna Pani!

Polecenia pisemne a mnie nadesłane, starać się będę wypełnić–
y tak wydatki lassowe y sprzedaż drzewa postronną wstrzymane
a dlatego przyłączam pisemne zapytanie Leśniczego, czyli y co
podług przyłączonych Assygnacyi ma być wydane stosując się do
woli Jaśnie Wielmożnej Pani, aby bez wyraźnego dozwolenia
nic niebyło z Lassów co do powyższej kategoryi wydane, — przy=
czem nasuwa się y ta Uwaga, że Pan Kövess podług mego
mniemania, otrzymawszy wyraźne zakaz od Jaśnie Wielmożnej
Pani sprzedawania Drzewa, przecie jak tego Assygnacye przez
Leśniczego ~~wydane~~ tu przyłączone świadczą, Drzewo assygnie–
Donoszę tu także, jak wszyscy powszechnie głoszą, iż Kartofla te=
go roku zebrana jak P. Kövess w Raporcie swoim podał do 300. kor
cy, szczególnie ta, którą z piasków zebrano, jest dotąd zdrowa, sucha
y wcale się niepsuje; — a jednak P. Kövess wszystkie Kartofle

Kupcom Kontrahentom po dosyć mierney Cenie bo tylko Korzec po 3 f. WCO na Gorzelnią sprzedał, a na wcześne Trzeba a wiele droźey kupować, aby pola czém zasadzić, żeby odłogiem nieleżały. —

Zostaię z nayglębszém Uszanowaniem Jaśnie Wielmożney Pani —

Nayniższem Sługą

[illegible] m.p.

NB. Co do Possessorow na Milno szczególnego dołoże starania aby życzeniom Jaśnie Wielmożney Pani odpowiedzieć. —

Powinszowanie 1go Marca.
(Wierne kompozycyi P. Ka[illegible] W. B.)

Siedzisz na drabinie
Łazisz po kominie
Aby Ci się kłaniano
Jasnym Panem zwano
O mój Ty kochany Albinie!

Kochany Albinie
Czy pamiętasz kiedyś pasł ([illegible])
W tej małej ogrodzinie
W twojej Proszowinie. —

Ja Ci mówię ~~szczerze~~
Tego zapomniałem już
Jaśnie
~~Jaś~~ nie zgaśnie ~~Mospania zosta~~
A Mospanie zostanie

57

Recomandirt. 186.

RECOM

[Jaś]nie Wielmożney

z Hrabiów Dzieduszyckich

Pawlikowskiey

Właścicielce Dóbr Milna y Medyki

Jaśnie Wielmożney Pani

w

Lwowie

Na ulicy piekarskiey pierwszem piętrze No. 452. 4/4.

LEMBERG

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Pomyślałem sobie iżby dobrze było, na wypadek jeżeli JW Tytus do tej chwili nie ma rządcy w dobrach swoich, a Pan Rodecki dałby się zapewne dla niego nakłonić, abyś JW Pani Dobrodziejka napisała, by JW Tytus sposób obmyślał, jakim sposobem mógł by się z Panem Rodeckim widzieć i z nim pomówić, i o niem się przekonać — wiem z pewnością gdy[by] go miał u siebie — byłby więcej jak zadowolniony z niego — nam by dziękował. — Uwiadomiając JW Pani Dobrodz. o tem, proszę uprzednio zarazem JW Tytusa, że ja to nie czynię abym się starał o miejsce dla Rodeckiego, bo w takiej potrzebie Rodecki nie zostaje — lecz czynię to wszystko z życzliwości dla JW Państwa, i radbym aby się o niego JW Pan Tytus starał. —

Podczas ognia u mnie w przeszłym roku, powóz mój wytoczono i uratowano bez fordeckach który był zdjęty, ten został i spalił się — Powóz bez fordecka sprzedaję — dają mnie Żydzi 80 zł — Proszę

Przed odjazdem byłem w wozowni i widziałem powóz nowy JWPani — bardzo się mnie podobał — słowem prześliczny, i niedrogi. —

Powóz zaś stary — gdyby miał ktobądź, i za cobądź wziąść od JWPani przez raz JWPani napisać ile odemnie żądać będziesz — a mnie jeśli go wziąść będę mógł, bardzo się przyda. —

Jakiż to ja byłbym szczęśliwy, gdyby JaśnieWielmożna Pani, potrafiła wyjednać dla mnie syna swego — ja w razie gdyby wydalił Pana Dąbrowskiego — chętnie bym zastąpił — były mu lasy i jakie by były jeszcze interessa z gromadami, do porządku przyprowadził. —

Zostaję z najgłębszem szacunkiem

JaśnieWielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa najniższy

Jaroszewicz

Srechyni Niedziela —

59

Severin Zawalkiewicz.

s p. n. r. 1866.

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Dowiedziawszy się z Medyce i Starzawie dobrze zebrano zboże, i wiele jest paszy, a mało bydła do przezimowania — więc ośmielam się prosić Jaśnie Wielmożną Panią Dobrodziejkę o pozwolenie mi, przezimować na folwarku medyckim trzydzieści sztuk. bydła młodego — które mam jeszcze z Kochanego gospodarstwa — a nie mam gdzie przezimować — Zrobisz mi Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejka wielkie dobrodziejstwo — a przytem sobie dogodzisz, bo będzie można lepiej sprawić grunta w którem będą folwarku.

Oczekując w krótce łaskawej odpowiedzi zostaję z głębokiem uszanowaniem Jaśnie Wielmożnej Pani Dobrodziejki

Sługa

Przemyśl 17 Grudnia 852. Grzegorz [illegible]

LEMBERG 18/12

Madame de Pawlikowska
née Comtesse Dzieduszycka
à Leopol.
Piekarska ulica.

K.K. POST-STEMPEL 6 KREUZER

Przemysl 17. DEC

Dr. Ziembicki

N. listy [illegible]

Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Ciekawa jest Pan Zucker, który chce wziąć
w Dzierżawę Medykę i Starzawę — jest to czło-
wiek majętny, dobry gospodarz, rzetelny i pe-
wnie przyprowadzi Medykę do dawnej gospo-
darskiej sławy —

Ostatniego czasu będąc we Lwowie widziałem Re-
gestra Medyki i wyczytałem, że w ostatnim
Roku jeszcze obłożonych 1000 fl. brakło
dołożyć, bo za kwartał propinacyą na rok
przyszły wybrano, by pokryć Rozchód
zeszłego Roku —

Słyszałem także, że Wielmożna Pani Do-
brodziejka życzyłaby sobie wszystko wypu-
ścić, byle dobrego Dzierżawcę dostać — to
słyszałem sam od Pani Dobrodziejki
a że wydatki są ogromne a nie ma na-
dziei, żeby się choć w części poprawiło,
dlatego życzyłbym wydzierżawić wszy-
stko./

jeżeli nie temu, to tego Towskiemu Dobrodziejstwo
za godnego uczcia — bo będzie źle —

Donoszę Wielmożnéj Pani Dobrodziejce, że
otwarcie piszę, ale mając dobro Wielmożnych
Państwa Dobrodziejstwa za celu, a przed
oczyma, co się dzieje i jakie wypadki
ogromne w Medyce — i śmiałem tam
powiedzieć, żeby medycznie Państwo
nic nie czynili i owszem, żeby do tego
wszystko — pierwszego w naszym obwodzie
jeszcze do wtłuczeń — bo trzyma, i
każdy znamionami rusza —

wydzierżawiając dobra, można wiedzieć co
będzie czystego rocznie dochodu — można sobie
wymówić wszystko na wiosnę — a po-
tem, abyś może Towskiemu Dobrodziejce
zupełnie spokojnie mając dobrego
i rzetelnego Dzierżawcę —

63

Proszę mnie Wielmożnej Pani Dobro-
dziejce razem z JW. Hrabią Dziedzicz-
kim na rozwagę —

Z tym kończę uszanowaniem Wielmożnej
Pani Dobrodziejki prawdziwy

Sługa
Laibel

Przemyśl 28. Maja
853.

Ziembicki
o Dzierżawy Jn 7 Kulka

Madame Madame
de Pawlikowska
née Comtesse Dzieduszycka
à Leopol

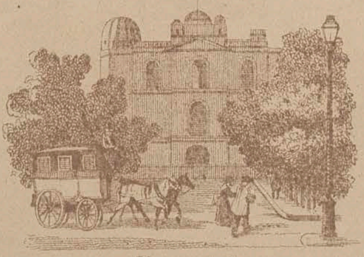

Observatoire.-

Jaśnie Wielmożna Pani!

Ten pan, który otrzymał od Hra-
biny Tarnowej Skarbkowej w dzierżawie
wieś Magdalówkę w Tarnopolskim
niezapłacił ratę, nieoddał, zabrał
zaliczkę z cyrkułu i sobie ją nie-
prawnie przywłaszczył — a zase-
kwestrowane mu zboże przez
sąd, potajemnie wywiózł — le-
szy więc jego najlepsze zalety.
Trzeba więc dobrze się zastanowić
komu się wydzierżawia — a
nietrafi dobrego dzierżawcę to le-
piej na siebie trzymać a ja mam
dwóch rządców uczciwych i z kau-
cją — a będzie tam w Przemyśl-
kim./

pomocniej zniesie i za każdą dzię
JW Pani dobrej wiadomości pewnej
Z winnym uszanowaniem JW.
Pani Dobrodziejki
sługa
Lwów 24. Czerwca 854. Limbik

Jaśnie Wielmożna Pani

Pan Felix Machnowski starający się o posadę Zastępcy posiadłości Skarbu, podług nowey Organizacyi, i któremu ze strony ck. Urzędu tymczasowo piastowanie tey Posady nie oddano, prosił mnie bym go Jaśnie Wielmożney Pani przedstawił.

Jeżeli me przedstawienie może mieć wzgląd u Jaśnie Wielmożney Pani, więc polecam tegoż Pana Machnowskiego jako Człowieka w całym znaczeniu godnego, i któremu Jaśnie Wielmożna Pani z wszelkim zaufaniem nietylko piastowanie powyższego Urzędu, ale i całe dozorowanie Dóbr Milna powierzyć możesz, tem więcey iż Pan Machnowski już poprzednio w kluczu Załozieckim Dobrach Jaśnie Wielmożnego Włodzimierza Hr. Dzieduszyckiego do Zarządu mi powierzonych w mey kancellaryi przez 8 lat pracował a teraz od czasu zaprowadzenia Zastępców posiadłości Skarbu z całą gorliwością się oddaje, czego jestem pewny iż gdy pozyska posadę w Milnie z równą gorliwością zadość uczyni Zaufaniu Jaśnie Wielmożney Pani.

Stwierdzając Sumiennie to moje zeznanie zostaję

z głębokim Uszanowaniem

Jaśnie Wielmożney Pani

najniższym Sługą

Sieniaki 23 Października 856.

Skiżitkiewicz

68

1 Maja 829

Kochana Henryietka

odebraliśmy twoy list przez lokaja pani Rosnowski, ktoren obiecał przyyść po pudełko ieżeli będzie mieysce, bo pani Volonez miała brać trzy kufry ktoremi się turbował że ich nie ma gdzie pomieścić, mama posyłała panią adamowe po sklepach za kapeluszami dla ciebie, nic pięknego y nowym krojem znaleść nie mogła, mama chce abyś doniesła jak nay prędzy iakiego koloru życzysz sobie mieć kapelusz floransowy lub grodenaplowy bo my sądzimy że tak jak Ewelisia chodzisz w żałobie, ieżeli ni to wybierz sy kolor pa mama wczoray chciała ci kupić kapelusz w takim gatunku, iak pani Moszka kupiła pani Bobowski, ale nie wie czyli to nie znaydzie Ciocia nad to stroyny na wieś napisz jakiego żądasz czyli takiego ubranego białego tyrkowego, czyli na rogach ściąganego, lub z kanią otwarto takich jak teraz nay więcy na journalach, co zechcesz to ci

abyś nie sądziła że kto słaby że iest Rapaycent

przyszłemy przez nay pierwszo okazię, lecz mamie się zdaie że teraz by mnie stroyny kupić tym Grajowie, a pięknieyszy abyś sama wybrała jak tu przyiedziesz, wstążki kupione ale lokay Drissa nie przyszedł po list ani po wstążki, to wszystko razem odbierze, tylko wziął wczoray merynos ufarbowany dla panny Jaworski, co Graykowska mnie oddała, pudełko w którym szlafrok materyjka, szynion y lotki, y z tokeie grodenaplu są w medyce, y list od Ewelinki, niech li to wytłomaczy, o co bardzo mi prosił Pawlikowski, trzeciego Dnia Świąt miał jechać do Zarzyca, ale przez gwałtowne słabości oyca był zatrzymany do tąd, przyczyna tego, iest z umartwienia, młodszy syn koniecznie chce się żenić z Laura Barony na co oiciec nie zezwala, y wystaw sobie że oyca porywa o maiątek, y już mu akcie wydał, oiciec już od kilku miesięcy będąc ze zgryzot słaby, więcey to czuie, y bardzo był słaby, chciał koniecznie aby gwałbert jechał do Zarzyca, ale nie podobno aby go był mógł odjechać, słabego, y w takich nie przyiemnych kłopotach, każde porwanie nie iest przyiemne a tym bardziej od własnego Syna — lecz spodziewamy że to w krótce nastąpi jego wyiazd, bo oiciec zdrowszy —

on iest w strasny obawie abys tym nie była
urazona — bywa u nas co dzien y iest
zawsze z takim uszanowaniem iak był dawniey
y mama mowi że to mu przyznac można że
iest bardzo godny człowiek, y wart iak nay
lepszego losu, dowiaduie się mama czyli pisa=
łas do oyca w tym interesie, y iaką otrzyma
łas rezolucią mama zawsze trwa w iedney mysli
zeby ci zostawic ci twoię wolę do udecydowa
nia w tym, y to nie zwłocznie

Czekamy od ciebie prędkie
go odpisu, co do służącey to żadney do tąd
nie znalezlismy, y mama także iest bez panny
przyięta iedna co podeymowała się ubierać
na głowie, y suknie robic podług journalow
a w samey rzeczy do niczego nie zdatna
chciała ią przysłać do ciebie y wzięła ią
na probę, nie sposob aby się zdała ani iedne
go loka nie potrafi zrobic a taka cięzka y
tak powoli chodzi y robotę robi, zebys nigdy
nic nie miała nagotowanego do ubrania
musiemy każde co się trafi wyprobowac
całuiemy cię serdecznie etc —

Nos Respect a votre chere tante
pan Rapaport tu przytomny ukłon ci zasyła

25 novembre
829

kto?

ja musze przerwac tak długie
milczenie, ja ci Donosze że
mama y Ewelinka są zdrowe
papa wyjechał 20 do jablonowa
Cały Czas Co tu bawił był dość
zdrow, tylko 2 Dni był słaby na
żołądek, wszystkim nam bardzo
przykro że od wyjazdu papy z
zarzycza, żadnej o Sobie wiadomości
nie dajesz Co nie zmiernie nas
martwi, y papa dość nie spokoj
ny wyjezdzał zaklinam Cię
odpisz na tych miast y prawdę
napisz byłaś zdrowa lub słaba
sciskamy Cię serdecznie.
nos respect a madame votre tante

tak pewno że się boję że list
do jutra zostanie, pewnie że
nic nie wyczytasz bo ja sama
nie mogę wyczytać

3 augusta

72

Kochana Henryjetko

Bardzo Ci dziękuię za twoie życzenia
nie chcę opuszczać tak pewney okazii
proszę Cię imieniem Mamy abyś nam
doniesła czyli nie miełaś listu od papy
bo tu żadnego od tąd nie mieli my
pani Otow przyjechała z wiednia y
mowiła nam że widziała papę y Tytusa
że są dość zdrowi, ale listu od nich nie
przywiozła, Co mamę strasznie martwi
y powiększyła iey nie spokoyność, przywie
zła paczkę, to iest dwa widoki wiednia dla
Ewelinki a listu żadnego, wiemy że na poczcie
w jarosławiu zostawiła paczkę do zawrzucia
może w tey był list ponawiam znowu
prośby abyś nie zwłocznie pisała,

olowianawa muwiła że ma Tytus iechać
do paryża, mama temu projiktowi
nigdy nie była przeciwna, tylko żądała
aby nie sam tylko z kim drugim
jechał, dla większy iey spokoyności o jego
zdrowiu, bardzo jey było przykro aby
z tego sekret robili dla niey, cześli cioteczka
o tym uwiadomiona, to o tym doniesiemy
my ostatnich dni. Czwartek mieliśmy list
z widnia, twoja suknia cztery nie gotowa
obiecuie na czwartek ją oddać gałkie
wiązowa, a ja Cię proszę abyś nam
doniesła 6 porabuię od Craiu pisanego
listu pawlikowski był raz u nas
nim wyiechał do Kołłatyna z
mamo y Ewelinko się widział ——

a ja jak wiesz dość leniwa iestem
nie wyszłam, pani Bratkowska od
jakiego czasu iest słaba, y była bardzo
złe, teraz od kilku dni iest lepi, ale
~~[illegible]~~ bardzo wątpią o jey życiu,
Córki jak za zwyczay powiadaią że
zdrowa jak Rybka, wiesz dobrze jak
było z patrycyą ——
adieu bo ten pan się śpieszy wszyscy
Cię ściskamy serdecznie ——

Nasze ukłony oświadcz Cioci Mańki
ktorey Ewelinka Rączki całuie

13 lipca 74

Donosze Ci Kochana Henryjetko
w sobote przyjeta mama dla Ciebie sługa zwy=
mowa do tygodnia ieżeli iesczcze potrzebuiesz
że czekać będzie na twoie odpowiedz
do 17 lipca, prosze Cie odpisz nam na to
przed 17, może się udecydowałaś zostawić
do Roku Czaykowską, lub może się
nauczyła gwiazdowska ubirać od jawor
nickiego, y będzie Ci dogodna, ta sługa
iest ta sama co Ci się prezentowała
ostatniego Dnia, była u pani Łumianow
ski
przez lat Dwa, y z panią Karnicką iezdziła
do wiednia u ktory była miesięcy Dziewięć
odstała przez Febre, z ktorey tu się wyleczyła
ubirać na głowie od jawornickiego się
uczyła, y panny Łumianowskie, y panią
Karnickie zawsze na głowie we wtory
ubirała, Karnicka iescze ma mieć mniej
włosow niżeli ty masz, przy gatkiewicza

ubierała u nas winogrodzkie y mowiła
gatkiewiczowa że dla Ciebie iest zdatna
Suknie także umi robic y garnirunki
podług journałow, usługi ktore potrze=
buię podięła się pełnić, Delikatnieysze
rzeczy prac to iest suknie byłyby Kotnin
zyki
proszę Cie napisz do nas jak nay prędzey
bo jey inną starby się trafiaią iest
zgodzona drozey jak Graykowska ale
jednak nie wynosi 200 Rynskich Walu
ty
bo ℔ 15, do tąd nic nam nie doniosłaś
o weselu y balach, mama Cie się pyta
byłeś nie miałaś listu od papy, o ktorego
iest mama bardzo nie spokoyna,
ieżeli miałaś jakie wiadomość donieś
nam proszę adieu sciskam Cię serdecznie

pani Morski oswiadcz od nas ukłon
Ewelinka Cioci Rzecki Całuie

my y adamowie zyczenia nasze jak nay
szczersze wszyscy zasyłamy Ewelinka
od siebie sama napisze

mama od twego wyjazdu była słaba
na Flussie y bol garła, dopiero wczo-
ray pierwszy raz wyjechała na spacer
ja Cie za moje bazgranie przepraszam
bardzo mi Dzisia zawrot y bul głowy
dokucza

Mortko powiada zes wzieła oprocz
Białego atłasu na suknie
atłasku Białego łokci 15 na garniro-
wanie
prosze Cie donies mi czyli tak iest
to wpisze Regestr łokci od gatkiewi
cza odebrałam, szlafroczek w tych Dniach
będzie gotowy

22.12.1827

~~169~~ (321) 76

Madame la Comtesse!

Par une légère indisposition empêché d'être hier à Votre soirée, je m'empresse de Vous envoyer la lettre, que j'ai reçu hier soir du Prince Alexandre pour Mlle Mier.

Agréez tous mes sentiments.

le Comte Revigsky

22/XII 827.

bonjour mr pawlem list od
X do Pana Dzieduszyckiego Niech pan
myśli co zrobić [illegible] Panie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] jutro o [illegible]
wpół do 12 [illegible] [illegible] [illegible]

110

111 77

A Monsieur
Monsieur
Pawlikowski

chez Lui

Fürstin Lodoska

1121

Gnädigste Gräfin!

Um einem Mißverständniß zu begegnen, nehme ich mir die Freyheit Ihnen bekannt zu geben, daß Se. Excellenz der Herr Armee Commandant General der Cavallerie Graf Schlick, die Bewilligung ertheilt hat, daß Ihre allerdings sehr werthvolle Bibliothek mit- [illegible], und bey der frühern Gelegenheit gefunden haben selbe gut unterzubringen, in dem Zimmer verbleiben kann, wo sie einmal untergebracht ist.

zu verbleiben damit zur weitern Disposition, die

ganz größtentheils die kleinen Räume in der Hand, ferner

des großen Raumes, zunächst der Kirche u. des anstoßenden

kleineren Raumes. Zur Sicherheit dieser Räume steht es

der Gräfin frey, selbe zu versiegeln, oder selbst die

Thüre vermauern zu lassen, nur genügt die Versicherung

daß man alles aufbewahren wird, um diese Bibliotheks

Räume vor Schaden zu bewahren.

Nehme Gelegenheit mich zu nennen

gnädigste Gräfin

15. October 854.

ergebenster

Chevalier de Haynelspiz

J. Wielmożna Pani
Hrabino!

Pan Sternklar który życzyłby sobie wziąść Dobra Milno w dzierżawę, i który tym celem już kilkakrotnie zgłaszał się u JW. Pani Hrabiny, pisał dziś do mnie, iż JW. Pani Hrabina na dniu dzisiejszym w przedmiocie wypuszczenia tej Dzierżawy stanowcze postanowienie uczynić, i o temże P. Sternklara zawiadomić przyrzekła; — prosił mnie oraz P. Sternklar abym ja w zastępstwie jego JW. Panią Hrabinę o udzielenie powyższego postanowienia prosił, i onegoż o rezultacie zawiadomił.

Na tej podstawie ośmielam się tedy prosić aby JW. Pani Hrabina mnie łaskawie zawiadomić raczyła, czyli życzeniem Jej jest, wypuścić Dobra Milno, tudzież czyli i kiedy P. Sternklar w celu ostatecznego porozumienia się do Lwowa przybyć ma.

Co się tyczy przymiotów kwalifikujących P. Sternklara jako człowieka zasługującego na to aby JW. Pani Hrabina z wszelką spokojnością powierzyć mu mogła Swój majątek, o tych najlepiej jestem przekonany, bo znam od dawna ojca jego jako wzorowego gospodarza, i człowieka honorowego, i całą jego familię, która w okolicy Tarnopolskiej najlepszą ma reputację.

Łącząc wyrazy najgłębszego uszanowania, z którymi mam zaszczyt zostawać

JW. Pani Hrabiny

najniższym sługą
[illegible]
Adwokat.

Lwów dnia 10 Stycznia 1867.

Jaśnie Wielmożn[a] Pani Hrabino

Oto składam powtórną mą Suplikę pod stopy Jaśnie Wielmożnej z Przypomnieniem się dawnym Wielkim obietnicom,
Czemuż nie w Spiżarni Wielka Pani prawdziwie Nieszczęśliwych oyca z Synem w szak być mógł Dobra Hrabino
Jeśli Honorować może jako zmalenika winę przed Stwórcą świata, w szak trwała Jaśnie Wielmożna iższe Hrabianka iż
kiedy by był Józef od Ciebie suspendowany to, co Elżbiecie Zamście umieszcze nie kamerdynerem ale marszałkiem więc to &
Wszystko spełzło, a Ja bym się pewnie chał taki strażna y ledwie nie Całemu Światu znana Szukał chytrze poświęcił
Pomnij na to J.W. Hrabino iż w Szystkie interessa TWOJE z naywiększą chęcią y nayrzetelniey wypełniałem, w szak
Nawet Zdrowie zmarłych było przywrócone kiedym Żywotki wtedy popiołkiem otoczył idąc do Warszawy to był ten
Znak iż to było z Wielką Czułością y Z naywiększą chęcią pełnione — Nie zapomniał mnie to bynaymniey iż matrony pokornie
Drzebal skutku nie odebrała, ponieważ znam tam Wielką przeszkodę w Jaśnie Wielmożnym Panie, bo gdy był w Zarzeczu
Nergige się o rzeczkę J.W. Pamięć iż kiedym odprowadzał z dwoma świecami do officyny zostałem wynagrodzony szostakiem
Szybrym Czyli No 3. X cm. więc iż te na powrót zwróciłem bo mnie to znacznie Zastanowiło iż taki Wielkiey Wartości
Klejnotek mało Ceniony którem Warszawa lepiey umiała Cenić bo na Saskim placu w szarey Messrzym lewo w tył
Kobiety z Chwałbą wrabnych nieraz w języku Francuskim co iż to wszystko wtedy Panie Hrabianie henryciur otrzymał —
Nim na zato wszystko nadgrody dla prawdziwie Nieszczęśliwego przyidzie się z sobą wkrótce po Angielsku rozmówić, ponieważ
taki iestem Skrzywdzony przez Ciocię za 26 lat iż nawet mitt jałmużny dziedziczki wszyscy odsyłają do sukcessorów
którem także może swe Serce dyamentowe położyć z Swym Skarbem belzebubowi — ale dobra pamięć nie sarkam
Jeszcze na mą s.p. Panią owszem Zastałem mnie nie godnie wzdychnięciał aby iey raczył darować iey uchybienia
Nawet tym tak dobrym przyiaciołom z Emilią Hołkowską — Wiem Jaśnie Wielmożna Pani iż
z Grzymolina skutku nie odbierze, ale raczej rozkazał Upraszam Jaśnie Wielmożna Pani aby mi
Mogę choć Czeladnego kawał chleba rzucić na Święta abym mógł głód zaspokoić nadchodzących dni
Wielkiey pamiątki Stwórcy świata, a Bóg co y kubek wody podany w nędzy Człowiekowi bez nadgrody nie puszcza
Dennie y TOBIE dziedziczy y nadgrodzi, a Suplikujący którem dotąd iszcze zamieszkał niedziękował ani myślał
Więc teraz mam Wielki umysł prosić za iakowa bądź odebraną lub nie jałmużnę przed Całym światem
Szczerzy niegodzien się zwać naymniejszym podnóżkiem Jaśnie Wielmożnych Państwa Obyście
Nayszczęśliwszych świąt y wszelkiey pomyślności

Józef Hall

LEMBERG 15/4

a

Madame Madame

la Comtesse Pawlikowska

Née Comtesse Dzieduszycka

2/5

ici

LEMBERG 16. APR.

82

Dnia 8go Listopada.

Wypełniam roskaz Jaśni Wielmożny Pani, i pisze kilka słuw, zarasiak tylko pszyjechałam do Medyki pobiegłam do Pana Mieczysława właśnie wtenczas pił Pan Czekólade dałam Panu Sucharki cieszył sie Pan i zaiadał zwielkiem apetytem, prosze Jaśni Pani sobie pszypomnieć ~~sobie~~ tak iak nieras we Lwowie pszyszedł Pan Mieczysław na Kawe lub Czekalade do Jaśni Pani a był wdobry humoze i czasem iakie figle płatał, otosz i teras mie sie

Pan Mieczysław zupełnie tak
wydał, widziałam że iest zdruw
dobże wyglonda i w dobrym tu może
bardzo wiele mie się Pan wypy,
tywał o Jaśnie Pani i a wszystko
muwiłam tak iak prawda,
a potem iusz Pana Mieczysława
niewidziałam bo poiechałam do
moiey Siostry, a dzies znow pszy,
iechałam dlatego a żeby dać Biele,
ciek do Jaśni Pana a Pana iusz nie
zastałam poiechał raniutko
na folwark Kopań i pewnie
puźno wruci a ia tymczasym

odiade i znow niebęde widziała Pana
Mieczysława ale iest zupełnie
zdruw nieg Jaśni Pani będzie spokoyna.

Ja całuie rączki i nuszki
Jaśni Wielmozny Pani
pszywiązana Sługa Maria.

Jaśni Wielmożni
Pani Pawlikowski
w Lwowie.

Oddał mi Masio dary wasze
Henrietto kochana, serdecznie wam
za nie dziękuję, i nie umiem
powiedzieć ile mi miłe były
ale wiesz zapewne że umiem
cenić i szacować przyjaźń i pa=
mięć waszą, Terisia także Mi=
ciowi bardzo wdzięczna za chiń=
czyka a mnie raz wraz męczy
elegantka żeby jej się pozwoli
ubrać w kolczyki. Mówią mi
wszyscy że ci wody czy podróż
posłużyły że bardzo dobrze wy=
glądasz, spodziewam się sama
o tem przekonać bo mnie Ma=
sio obiecuje zawieść w wasze stro=
ny a teraz żegnam się serdecznym
uściskiem, męża pozdrów a Miciu
ucałuj odemnie.

M.C.

85

17. Wrz. 830

86

Kochany Eugenie!

Twoy list 5. t.mo. dat odebrała Ciocia, w którym piszesz że się niezmiernie o Tytusa obawiasz będąc w niepewności czy był podczas zaburzeń w Paryżu. Byliśmy i my o niego niespokoyni, lecz Papa odebrał list z Badenu. (w Xięstwie Badenskiem,) w którym donosi że na trzy godzin przed wyiazdem iego do Paryża, przyszła wiadomość do Badenu o zaburzeniach które tam panowały, co wstrzymało iego wyiazd, a że ponieważ tam są bardzo częste wiado-mości ze Strazburga, który iest tylko o pięć godzin iazdy od Badenu oddalony, więc będzie czekał tam póki spokoyność nie będzie przywrócona, co iuż teraz nastąpiło.

To był ostatni list któryśmy od niego ode-brali, więc teraz nie wiemy gdzie się znayduie, co nas znowu w niespokoyność wprawia.

Papa iest dotychczas we Lwowie, iakoteż i —

Stryiaszek Józef z żoną, i z Włodziem.
Mieli ztąd zaraz do Trenczyna i do Wiedn-
iechać, a nawet podobno i do Włoch, dla po-
-ratowania zdrowia Pani Józefowey, która
będąc iak się zdaie paralizem tkniętą, i
bardzo oszpeconą, o czem iuż zapewne
słyszałeś, potrzebaie kąpieli. Ale słabość
P. Józefa ich tu kilka tygodni zatrzy-
-mała, teraz pewnie iuż wyiadą, lecz
używanie kąpieli, teraz gdy wszyscy iuż
z wód powracaią, pewnie mało pomoże,
tem bardziey że iuż nastaie zimne i
wilgotne powietrze, które wcale do tego
niestosowne. Od Henrietty mieliśmy ostatni
list z Wiednia, 4. tm. dat. w którym
nam donosi że wyiechawszy z Krakowa
9. p. m., 16. do Wiednia, przyiechali, a że
wyieżdżaią z tamtąd, 9. t. m. więc tylko
trzy tygodnie w Wiedniu bawili.

Już iest w Gaz: Wied: że g: z Wiednia wy-
-iechała, więc ia pierwszy moy list do
Henrietty do Zarzycza adressować będę.
Może i o tem niewiesz, że Henrietta z
febrą, (którą iuż w przeszłem roku miała
iak Papa z Wiednia powrocił,) z
Zarzycza wyiechała, i że ciągle w dro-
-dze miała paroxyzma, i recydywy,
iako to: w Puławach, gdzie dla słabości
nic prawie widzieć nie mogła, w War-
-szawie gdzie ią Doktor Kinel leczył,
w Krakowie Brodowicz, a w Wiedniu
Malfatti. Pewnie musiało iey naybar-
-dziey szkodzić przeieżdżanie przez wodę,
bo mówią że w tym roku z tego nay-
-częściey febry się wracaią. P. Marska
bardzo pomału musiała iechać i podczas
paroxyzmów zawsze się zatrzymywać, co
iey pewnie niemało ambarassu sprawiło, i

może z tey przyczyny tak krótko w Wiedniu bawiła, gdyż sobie była ułożyła na końcu tego miesiąca do Zarzycza powrócić. Bywaj zdrów kochany Eugenie, ściskam cię wraz z Ciocią serde-
- cznie.

Ewelina.

Odeb. 22 Kwiet.

88

1859

do Tytusa?

Szanowny Bracie

Słabość moja była przyczyną że dotąd nie doniosłam Szanownemu Bratu odezwie się dla mey Córki która już od kilku tygodni nadeszła z Rzymu. A oraz nie zawiadomiłam że, przekazany mi Testamentem przez mego Męża obowiązek płacenia dożywotney pensyi Pani Nalubrek Morskiey, podług mego myśle zdecydowałam się płacić. Gdyby ten ciężar był do mojey własności przywiązany, z zachowaniem wątpliwości należytości, może niebyłabym tak skora zwypłatą, lecz że to był obowiązek mego Męża który On na mnie włożył, zdaje mi się żem tak zrobić była powinna. Pomyślałam sobie, że jeżeli się Pani Morskiey należy ta pensyja, to niechce aby cierpiała dewzy mego pozszcinego Męża

~/.

a jeżeli się nienależy, niech Bóg
poczyta na zmazanie Jego grzechów.
Zapewne że moje skrupuły wydadzą się śmie=
=sznemi, ależ ja jestem kobietą i częściey=
się rządzę sercem. Bóg widzi jak mi
ciężko przychodzi teraz te summę dość zna
czną na moje dochody wypłacić, jednak
nieżałuję mego postępku, bo mi jakoś
tak lekko, zdaje mi się że moy drogi
Eugieniusz kątał ze mnie.
Kwitu formalnego niemam na tę wy=
=płatę, ale prosiłam Mieczysława P.
aby wziął od Rodakowskiego i do ręczył
Szanownemu Bratu.
Halicia pisze do Łaskawych Stryjostwa
prosząc by raczyli przybyć na ślub
z swoją siestrą Zyunią, a ja do Jey próśb
dołączam moje nayszczersze by ście nie
odmówili sierocie. A więc 12^{go} Czerw=
=ca opuszcza mnie ostatnie dziecko;
Ostatnia i stała której ja byłam
potrzebna na świecie!,,

Prawda że przysporzyłam sobie zatru-
dnienia aby niebyć nieużyteczną,
i może nadto naładowałam na moje
siły, ale czuję że mi to potrzebne, przecz
każda strona czas, i ani się człek
spostrzeże jak dzień minął, i znowu
jeden krok w pielgrzymce życia
naprzód, i tak się przybliży koniec nie-
znacznie. Smutno i ciężko mi na tym
świecie! Jakie to moje przeznaczenie
Wpadłam na smutny temat i nudzę,
otóż za ten smutno nudny ustęp
donoszę Bratu że Helena Husarzewska
z domu Sierakowska, mieszkająca
obecnie w Krymie, którą Brat znałeś
idzie za Mąż za Hermana Potockiego
pisali mi znajomi z Krymu że jest
po deklaracyi. Zresztą u nas cisza
prawdziwie jak przed burzą, wszy-
scy mają zwrócony wzrok na chmu-
ry zbierające się na horyzoncie

/.

polityczmym, i chyba ~~[illegible]~~ jak się chmury rozejdą i słońce błyśnie wypogodzą się oblicza, albo jak grom uderzy wstrząsną się, bo teraz jakoś niemoc wszystkich owładnęła. Zboże pomierzone tak że robota się nie opłaca a nawet tanio nikt nie kupuje, papiery spadły, a więc i nosy na kwintę. —

Nabazgrawszy różnych andronów honore polecając się łaskawej Pamięci Obojga Szanownych Braterstwa z prawdziwym szacunkiem. — Fryderyka

Odeb. 12 Maja 90

do Tylusa?

7/5 59

Szanowny Bracie!

List Szanownego Brata przed godzi=
no odebrałam, i zaraz nań odpowia=
dam. Burę wyrażoną w nim z pokorą
przyjmuję, jako od starszego Brata
mego Męża, jednak do winy przyznać
się nie mogę, gdyż ani przez myśl nie
w czym kolwiek bydź przeszkodą rodzeń=
stwu, do którego jako żona Jego brata na=
leżę. A tym mniey przyznać nie mogę
abym mojm postępowaniem uchybiła
świętey dla mnie zawsze woli mego
drogiego Męża. Szczególnie z tamtąd
widzi On lepiey jak my tu czy=
zasłużyłam na ten zarzut. —
Jednak uczynię zadość żądaniu

/.

Szanownego Brata, i bez naradzenia
się z Nim poprzednio (w czasie szlubu
Hali na którym spodziewam się Go
widzieć w Krakowie) nie wypłacę
pensyj dla Pani Valabrett Morskiey
do rąk Pana Rodakowskiego.
Co wyraziwszy zostaję z wysokim
uszanowaniem Sługa

Dzieduszycki

Dnia 4 Maja
859

Mon cher Léon!

Je suis dans l'embarras le plus grand car j'emménage; mais je t'écris ces quelques lignes pour te prier de te rendre chez Madame Pawlikowska dès qu'elle t'enverra cette lettre, car Madame la Comtesse Dzieduszycka cousine de Mme Kamińska m'a instamment priée de lui donner ton adresse pour que tu l'aides en ce que ton peu de connaissance de Paris te permettra de faire pour lui être agréable!

Adieu, nous nous portons bien, rien de nouveau du reste. ta Soeur

L. Raczyńska

Ce 26 7bre.

Monsieur Monsieur

L. Antoine de Malzeville

82 rue St Louis

aux Batignolles

Paris.

93

Moja ukochana Ludwiniu!

Nieuwierzysz jak mi to wszystko żem sobie
tak nie zgrabnie pochopiła w interesie
Pana Łopuszańskiego — co też pomyśli
o mnie Pani Hr: Pawlikowska —
lecz ja nie znając treści listu twego
moje drogie życie, nie wiedziałam
że go miał sam Pan Łopuszański
odnieść — dopiero po odpowiedzi danej
czyli już kogo innego Państwo
Pawlikowscy nie mają — Miałam
zostać tam tego Pana — który
więcej polecenia jakie ma od tak
godnego Kapitana — jestem jak zawsze
twoja swój wiek powolny i długo

letnią praktykę gospodarczą — byłby
najstosowniejszym rządcą — dla człowieka
młodego i mało jeszcze doświadczonego.
Będąc kilka przez parę dni nie najz-
drowszą nie mogłam się tak prędko
porozumieć ~~się~~ z tobą moja ukochana
Ludwiniu — zaś list twój dzisiejszy
bardzo mnie zmartwił — a szczególnie
z obawy ażeby Pani Hr. Stawlikows-
ka nie miała mi wziąść za złe
tego mimowolnego wypadku —
Jeśliż więc ostatnie Pani Hr. potrze-
buje jeszcze Rządcy — bo może przez
moje opóźnienie przy sobie innego
wyszukała — to racz mi donieść

moja duszko, a ja zaraz napiszę
do Ks: Manasterskiego — który
go tu do ugody za dni parę przed
stawi — gdyż w tej chwili odjechał
do wsi — lecz że to było o parę mil
oddalony ten majątek — więc go
[illegible]ro takwo sprowadzić można będzie
było chciej się dokładnie dowiedzić
moja droga, czy go z pełnością
jeszcze pokrzywdzą i czy porządnie
zechce na niego poczekać kamil:
żebym nadaremno, jeśli by się
miało innego nie kurczęta czto
wietka — Ściskam Cię najczulej
i twej łaskawej polecam mnie
przyjaźni — twoja niezmienna
Cię kochająca Lubina

1 × 32
24
0

Madame Louise Niezabytowska
née Comtesse Dunin Borkowska

196

Marie Wang

p. f.

97

Eleonora Zawalkiewicz.

s. p. n. r. 1866